



W ZAKOŁU RABY I WISŁY

SZCZUROWSKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1426 - 9759

ROK WYD. XVIII

NR 3 /2010

CENA 3,00 ZŁ

ODDANIE HALI SPORTOWEJ

ZABORÓW



15.10.2010



Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”
w Zaborowie



Rozbudowany Publiczny Ośrodek Zdrowia w Szczurowej.



Otwarcie Stacji Ratownictwa Medycznego.



Nowy samochód dla policji.



Odrestaurowany dwór w centrum Szczurowej.



Rozbudowana remiza OSP w Ryłowej.



Centrum Strzelec Wielkich nie do poznania.



Budynek zaborowskiej szkoły podstawowej i gimnazjum po gruntownym remoncie.



Odnowione centrum Strzelec Małych z elementami małej architektury i placem zabaw.



Czteroletni dorobek samorządu gminnego i powiatowego to preludium planów na przyszłość, w których rozpoczęte zadania będą kończone i, niczym klocki domino, wyzwolą następne. Pamiętajmy jednak, że w wyborach samorządowych liczy się każdy głos, bo to on właśnie może zdecydować, czy przez następne lata będą spływać do naszej gminy kolejne miliony na inwestycje, czy też zmieniać swój kierunek i powędrują gdzie indziej.

Preludium

W kwietniu wydawało się, że w tym roku żadne wydarzenie nie zasmuci nas bardziej niż katastrofa prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Tymczasem niewiele ponad miesiąc później okazało się, iż w skali lokalnej doświadczyliśmy skutków kataklizmu, który również spadł z nieba i bezpośrednio nas dotyczył. Wielodniowe ulewę spowodowały powódź, jakiej nie było od kilkudziesięciu lat. Co prawda w tym samym czasie w świecie nieszczęść było co niemiara – gwałtowne wichury, trąby powietrzne i powodzie w Europie Środkowej, susze i pożary w Rosji, zalanie olbrzymich obszarów Chin oraz Indii, a przede wszystkim bezprecedensowa powódź w Pakistanie zagrażająca życiu ponad 17 mln ludzi – jednak z perspektywy najbliższych okolic najgroźniejsze były wzbierające wody Uszwicy, Raby i Wisły. Toteż mijający rok dla setek mieszkańców naszej gminy pozostanie w pamięci jako ten, w którym ratowali przed zalaniem własne wsie, domy i dobytek, musieli się ewakuować i żyć w niepewności poza rodzinnymi domami. Dla wójta, strażaków i policjantów będzie się kojarzył z najszerzej zakrojoną akcją przeciwpowodziową w historii gminy i powiatu, podczas której zaangażowana została nieporównywalnie większa ilość środków i sprzętu niż w innych gminach, a nawet całych regionach zatapianej Polski. Dlatego właśnie losu Woli Przemyskiej, Kwikowa, Księżyh Kopaczy oraz jednego przysiółka Szczurowej nie podzieliły inne miejscowości. To w tym roku na szczególnie szacunek zasłużyli wszyscy strażacy ochotnicy z naszej gminy, którzy na co dzień rzadko są doceniani.

Straty spowodowane przez powódź liczone są w milionach złotych, a naprawianie szkód potrwa latami, jednak gdy spojrzeć na miniony czas przez pryzmat dorobku mijającej w listopadzie kadencji samorządu, okazuje się, że był to znakomity okres pod względem wykorzystania funduszy zewnętrznych, co przyczyniło się do prawdziwego boomu inwestycyjnego na terenie naszej gminy. Sztandarowe przedsięwzięcia to: budowa trasy szybkiego ruchu od mostu na Wiśle w kierunku Brzeska, modernizacja drogi powiatowej z Górki przez Kwików, Zaborów, Dołęgę i Borzęcin do trasy

E-40, nowoczesna hala sportowa w Zaborowie oraz zmieniające się nie do poznania nowe centra wielu wsi. Samonapędzające się koło inwestycyjne powoduje, że czteroletnia kadencja samorządu gminnego i powiatowego to preludium planów na przyszłość, gdy rozpoczęte inwestycje będą kończone i, niczym klocki domino, wyzwolą następne, jak chociażby realizację kolejnego odcinka trasy z ominięciem Rudy-Rysia i budowę południowego obejścia Szczurowej, co zlikwiduje uciążliwy ruch samochodów przez te miejscowości.

21 listopada będziemy wybierać wójta, ponadto radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Nowi członkowie Rady Powiatu wybiorą na kolejną kadencję pięcioosobowy Zarząd Powiatu ze starostą jako przewodniczącym, natomiast Sejmik Województwa Małopolskiego wyłoni nowy Zarząd Województwa z marszałkiem. Wybory samorządowe są najważniejsze spośród odbywających się w naszym kraju, bo posłów, senatorów czy prezydenta RP wybieramy co prawda z większą medialną pompą, ale wpływ parlamentarzystów czy nawet głowy państwa na nasze życie jest zdecydowanie mniejszy niż władz lokalnych. W dodatku w wyborach samorządowych naprawdę każdy, literalnie każdy głos jest niezwykle istotny – wszak może się zdarzyć, iż to właśnie on zadecyduje, czy przez następne cztery lata będą spływać do naszej gminy kolejne miliony na inwestycje, czy też zmienią swój kierunek i powędrują gdzie indziej. Wybory samorządowe są najważniejsze, bo im niższy ich szczebel, tym bliższy wyborcom – mniej ważny staje się partyjny szyld, a bardziej to, jakim kandydat jest człowiekiem, czego dokonał, co zamierza zrobić, czy jest wiarygodny. W wyborach samorządowych trudno oszukać ludzi, ponieważ zazwyczaj głosują na tych, których znają. Ten element jest niestety słabością wyborów parlamentarnych, podczas których mandat zdarza się czasem zdobyć ukrytym za partyjnymi hasłami osobom różnej proveniencji. Na szczęście wybory samorządowe rządzą się innymi prawami. Dlatego serdecznie zapraszam Państwa do lokali wyborczych.

MAREK ANTOSZ

W ZAKOLU RABY I WISŁY – kwartalnik. **Wydawca:** GCKCiS w Szczurowej. **Redaktor naczelny:** Marek Antosz. **Zespół:** Lucyna Gut, Piotr Madej, Jaromir Radzikowski, Małgorzata Tracz, Grzegorz Zarych. **Współpraca:** Maria Majchrowska (USA), Tadeusz Maj (USA), Zofia Szczypka (USA). **Adres redakcji:** Rynek 4, 32-820 Szczurowa, tel. 671 41 07; wzakolu@onet.eu.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.&R. Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax 663 11 91, tel. 686 14 70.

Dystrybucja w USA: „Jolly Inn”, 6501 W. Irving Pk. Rd., Chicago, tel. (773) 736-7606.

Okładka: Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Zaborowie (fot. M. Antosz).

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”

Nowoczesna hala sportowa otwarta

15 października br. zostanie zapamiętany w Zaborowie jako dzień bezprecedensowego wydarzenia kulturalnego. Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, który uświetnił uroczyste oddanie do użytku nowej hali sportowej. Artyści zaprezentowali folklor różnych regionów kraju oraz fragment opery. Dwuczęściowy koncert sprawił wielkie wrażenie na zgromadzonej publiczności. Był znakomitą połączeniem repertuaru tradycyjnych, rytmicznych, żywych i skocznych melodii z przemyślaną choreografią, estetyką kostiumów oraz makijażu, a przede wszystkim ze znakomitą techniką wykonania. Wszystko było na najwyższym poziomie – ogólny wyraz artystyczny, dobór podkładu muzycznego, widowiskowość, efekty specjalne i rekwizyty.

Brawami nagradzano również młodych adeptów folkloru, którzy kształcą się pod fachowym okiem Witaliny i Michała Pastuchów na zajęciach Szkołki Muzykowania Ludowego „Pastuszkowe Granie”: Teresę Czuj, Justynę Gałek, Magdalenę Łobodę, Magdalenę Gnatek, Marcelinę Lis, Małgorzatę Gwóźdź, Elżbietę Gwóźdź, Katarzynę Podgóorską, Aurelię Kwaśniak, Martę Lis, Karolinę Gałek, Mateusza Budyna, Rafała Tomaszka, Kingę Maj, Pawła Dulębę, Bartłomieja

Klimaja, Bartosza Wilka, Damiana Maja, Bartłomieja Oleksego, Karola Prokopka, Dawida Pawlika, Adriana Gałka, Bartosza Kotniewicza, Maksymiliana Krupę, Wojciecha Cieślę, Kingę Oleksy.

Całości obrazu gminnego folkloru dopełnił występ zespołu „Scurosko Magierecka” w składzie: Anna Maj, Anna Fijałkowska, Karolina Kuraś, Justyna Działko, Maria Dziedzic, Angelika Kozik, Dominika Mika, Anna Mika, Krzysztof Mika, Jacek Szatkowski, Tomasz Maj, Krzysztof Gargul, Radosław Czesak, Tomasz Curyło, Sebastian Wąs i Karol Gawelczyk (kierownik artystyczny Michał Pastuch, choreograf Andrzej Urban).

Prezentacją pełną energii, radości i piękna zabłysnął też zespół „Pojawianie” w składzie: Magdalena Gaca, Marcin Nowak, Zuzanna Mądrzyk, Patryk Kuliszewski, Anna Wojnicka, Wojciech Mądrzyk, Kinga Wojnicka, Arkadiusz Boroń, Żaneta Kuliszewska, Jakub Burzawa, Katarzyna Bodzioch, Piotr Witek.

Konferansjerami byli Joanna Ozorka-Krawczyk (dyr. Publicznego Gimnazjum) i Mieczysław Chabura (dyr. Szkoły Podstawowej). Kulminacyjny punkt uro-



Uroczystość prowadzili dyr. Joanna Ozorka-Krawczyk i dyr. Mieczysław Chabura.



Podpisanie umowy przez wicemarszałka Romana Ciepiałę ai wójta Mariana Zalewskiego.



Występ „Pojawian”.



Szkolna publiczność.

czystości dotyczył przekazania do użytku oraz poświęcenia nowo wybudowanej hali sportowej.

– Obiekt powstał w krótkim czasie. Kosztował 1 mln 950 tys. zł. Miejsce budowy było uzasadnione tym, że Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum w Zaborowie stanowią razem drugą co do wielkości placówkę oświatową w gminie – stwierdził wójt Marian Zalewski.

Wśród przybyłych do Zaborowa gości znaleźli się: poseł na Sejm RP Jan Musiał (Platforma Obywatelska), wicemarszałek małopolski Roman Ciepiela (PO), wicewojewoda Stanisław Sorys (Polskie Stronnictwo Ludowe), władze powiatu brzeskiego – starosta Ryszard Ożóg, przewodniczący Sławomir Pater i członek Zarządu Powiatu Marek Antosz, a także przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha i radni gminni, kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty w Tarnowie Urszula Blicharz, kierownik Posterunku Policji w Szczurowej Ryszard Kosieniak, sołtysi, społecznicy z Zaborowa i okolic. Polonię reprezentowali Irena i Edward Mikowie z Chicago.

Przed występm „Śląska” odbyło się uroczyste podpisanie umowy pomiędzy Gminą Szczurowa i Województwem Małopolskim w sprawie dofinansowania, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, sięgającego sumy 300 tys. zł. Dotacja zostanie przeznaczona na budowę infrastruktury społeczeństwa informacyjnego z zastosowaniem innowacyjnych technologii. Realizacja projektu będzie polegać na zakupie oraz instalacji w Urzędzie Gminy sprzętu informatycznego wraz z oprogramowaniem, jak również na wykonaniu instalacji teleinformatycznej, która umożliwi sprawne funkcjonowanie sieci. Dzięki temu obsługa mieszkańców będzie możliwa drogą elektroniczną. W ramach przyznaných środków zorganizowane zostaną także szkolenia dla pracowników zaangażowanych w obsługę nowych systemów zarządzania i komunikacji on-line.

– Budowę nowoczesnej hali sportowej przy Szkole Podstawowej i Publicznym Gimnazjum rozpoczęto w kwietniu 2009 r. – powiedział sołtys i radny Franciszek Babło. – W czerwcu stanęły już mury. Inwestycję zakończono we wrześniu br. Uczniowie otrzymali wielofunkcyjny budynek, w którym będą mieć możliwość grania m.in. w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę. Budowa została sfinansowana w całości z budżetu gminy. Obiekt zastąpił małą salę gimnastyczną wybudowaną jeszcze w latach 60. XX w., która wówczas była co prawda znaczącym obiektem, lecz według współcześnie obowiązujących standardów nie mogła już zachwycać. Nowa hala z zapleczem ma boisko do gry o wymiarach 12x24 m oraz widownię dla 100 osób, system drzwi wejściowych i wyjściowych niezależnych od budynku szkoły, profesjonalne nagłośnienie, magazyny na sprzęt sportowy, część higieniczno-sanitarną oraz pomieszczenia dla instruktorów sportowych. Wykonano także pochylnię dla osób niepełnosprawnych, wjazd awaryjny dla straży pożarnej, zagospodarowano teren wokół obiektu, budując m.in. parking, ustawiając ławki. Za 200 tys. zł zakupiono wyposażenie i sprzęt sportowy: dwunastostanowisko-



Kapela ludowa „Pastuszkowe Granie”.

wy atlas wielofunkcyjny, bramki, koziół gimnastyczny, równoważnię, materace rehabilitacyjne i asekuracyjne, skrzynię pięcioelementową, sześć stołów do gry w tenisa stołowego, meble do pomieszczeń trenerskich.

Zaborowska hala jest drugim obiektem tego typu wybudowanym przez Gminę Szczurowa. Na początku 2006 r. oddano do użytku halę sportowo-widowiskową przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, Publicznym Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Szczurowej.

Poproszona o komentarz mieszkanka Zaborowa Józefa Koziół stwierdziła: – Hala piękna i potrzebna, a koncert „Śląska” wspaniały. Pierwszy raz w życiu widziałam występ tak słynnego zespołu. Ogromnie mi się podobało. Chciałabym, żeby takie imprezy częściej u nas się odbywały.

(gk)



„Śląsk” w akcji.

Europejska Gmina – Europejskie Miasto

„Dziennik – Gazeta Prawna” oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podały wyniki tegorocznego rankingu, który zorganizowano pod hasłem „Europejska Gmina – Europejskie Miasto”. Eksperci brali pod uwagę udział w programach pomocowych samych samorządów, jak i organizacji społecznych, przedsiębiorstw oraz rolników. Porównywali poziom przyznanych funduszy z Unii Europejskiej, jak również ilość zrealizowanych projektów w stosunku do liczby mieszkańców. Na tej podstawie przyznawano poszczególnym gminom punkty. Szczurowa, która uzyskała prawie 2,5 tys. punktów, została sklasyfikowana bardzo wysoko. Zajęła pierwszą lokatę w regionie tarnowskim i czwarte miejsce w województwie. Słabiej wypadły nawet duże miasta, jak chociażby stolica Małopolski. Na pierwszym miejscu znalazły się Krzeszowice, drugie przypadło Zembrzycom, a trzecie Skawinie. Kraków został sklasyfikowany na miejscu szóstym, Nowy

Sącz na siódmym, Tarnów na 29. Brzesko znalazło się dopiero na 45. pozycji, uzyskując tylko 763 punkty. Spośród gmin wiejskich naszego powiatu oprócz Szczurowej w rankingu zaistniał także Borzęcin – na 104 miejscu.

29 września liderzy zwycięskich samorządów zostali zaproszeni do Krakowa. Wójt Marian Zalewski otrzymał pamiątkowy dyplom laureata przyznany Gminie Szczurowa. Nie było to pierwsze wyróżnienie tego typu. Przed kilkoma miesiącami nasza gmina znalazła się w pierwszej dziesiątce ogólnopolskiego rankingu dziennika „Rzeczpospolita” – w 2009 r. zajęła pierwsze miejsce w powiecie i drugie w Małopolsce pod względem ilości dotacji pozyskiwanych z Unii, jak również otrzymała tytuł „Lidera Infrastruktury” w prestiżowym konkursie „Euro-Gmina”, który miał na celu wyróżnienie i promowanie samorządów odznaczających się największymi sukcesami pod względem infrastruktury, komfortu życia mieszkańców, skuteczności pozyskiwa-

nia środków z Funduszy Strukturalnych, aktywności władz lokalnych, rozwoju i przedsiębiorczości.

– Wyróżnienie jest dowodem, że razem z radnymi, sołtysami i społecznikami pracujemy nie na pokaz, lecz dla poprawy warunków życia mieszkańców – skomentował wójt. – Widać to w każdej wsi. Do najważniejszych działań trzeba zaliczyć budowę nowoczesnej hali sportowej wraz z zapleczem w Zaborowie, rozstrzygnięte przetargi na rozbudowę oczyszczalni ścieków, kanalizację i połączenie przez Wisłę z nowoczesną stacją uzdatniania wody na Nidzie ze środków Funduszu Spójności pozyskanych wspólnie z Koszycami, Kazimierzą Wielką i dwoma gminami z woj. świętokrzyskiego. Wykonywane obecnie na terenie gminy inwestycje drogowe i chodniki to poziom ponad 70 mln zł. Do tego trzeba jeszcze dodać wielomilionową, najwyższą nie tylko w powiecie, ale i w województwie małopolskim dotację z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na usuwanie skutków powodzi na drogach. Inwestycjami poprawiającymi wizerunek poszczególnych miejscowości jest odnowa centrów siedmiu wsi wraz z budową placów zabaw dla dzieci. Wspomnę także o inwestycjach w ramach pieniędzy pozyskiwanych z „Lidera+”. W zakresie edukacji nasza gmina również może stanowić bezprecedensowy przykład – prawie 3 mln zł pozyskaliśmy z „Kapitału Ludzkiego”.

(m)



Trasa wiodła przez Pojawie, Zaborów, Kwików i Górkę

Parafianie ugościli pątników

W sierpniu po raz dwudziesty ósmy wyruszyła Piesza Pielgrzymka Tarnowska na Jasną Górę. Towarzystwo jej hasło „Bądźmy świadkami miłości”. Zainaugurowała ją na Placu Katedralnym uroczysta msza św. pod przewodnictwem ordynariusza diecezji tarnowskiej, ks. biskupa Wiktora Skworca, który w homilii życzył pielgrzymom, aby idąc, przeżywali czas rekolekcji w drodze jako szansę oczyszczania swej miłości małżeńskiej, rodzinnej, braterskiej, przyjacielskiej.

Pątnicy przez dziewięć dni podążali w kierunku Częstochowy. Przebyli ponad 230 km. Trasa wiodła również przez Pojawie, Zaborów, Kwików i Górkę do Koszyc. Na placu pomiędzy zaborowskim Domem Ludowym a delikatesami, gdzie jak co roku zorganizowano postój, okoliczni mieszkańcy ugościli uczestników pielgrzymki – na kilku stoiskach mogli otrzymać ciepłe posiłki, pieczywo i napoje.

(m)



Półwiecze pożycia małżeńskiego

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Halina Łoboda zorganizowała 20 października uroczyste spotkanie 41 małżeństw, które obchodziły złote годы. Pary, które przeżyły wspólnie pół wieku lub dłużej, otrzymały odznaczenia państwowe – Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystej dekoracji dokonał wójt Marian Zalewski. Towarzyszyli mu przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha, który wręczał listy gratulacyjne, i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Halina Łoboda. Władze powiatowe reprezentował członek Zarządu Powiatu Marek Antosz. Po przemówieniach i gratulacjach wzniesiono toast lampką szampana i odśpiewano jubilatom „Sto lat”. Całości dopełniały kwiaty i nastrojowa muzyka.

Najliczniejsze grono uhonorowanych medalami stanowią mieszkańcy Szczurowej: Waleria i Henryk Czyżowie, Otylia i Jan Dziedzicowie, Władysława i Jan Gacowie, Rozalia i Antoni Łucarzowie, Elżbieta i Franciszek Rogożowie, Janina i Henryk Wojniccy, Maria i Józef Rębaczowie, Genowefa i Tadeusz Więckowie, Irena i Julian Rosowie, Danuta i Stefan Bernaccy. Z Ryłowej odznaczenia otrzymali: Zofia i Karol Kułakowie, Helena i Józef Wojniccy; ze Strzelec Wielkich: Ewa i Czesław Kujaczowie, Anna i Adolf Solakowie, Teresa i Włodzimierz Solakowie, Stefania i Wojciech Wilkowie, Józefa i Stanisław Zajacowi; ze Strze-

lec Małych: Danuta i Józef Głabowie, Irena i Stefan Głabowie, Józefa i Tadeusz Młynarczykowie, Janina i Karol Cisi, Krystyna i Józef Kowalczykowie; z Woli Przemykowskiej: Zofia i Józef Kulesowie, Anna i Marian Majowie, Anna i Józef Bienkowie, Helena i Stanisław Nowakowie, Anna i Józef Oleksowie; z Rudy Rysia: Bronisława i Józef Kopaczowie, Emilia i Józef Łobodowie; z Niedzielisk: Genowefa i Piotr Czarni, Zofia i Józef Ramsowie, Janina i Władysław Piętowie; z Zaborowa: Józefa i Tadeusz Mikowie; z Uścia Solnego: Józefa i Mieczysław Morońscy, Stefania i Jan Rzepkowie, Helena i Józef Wilkowie, Maria i Józef Kucharscy, Józefa i Aleksander Mączkowie; z Pojawia: Józefa i Józef Mikowie, Janina i Edward Siedlicy, z Kopaczy Wielkich: Anna i Jan Polakowie, Anna i Franciszek Pawlikowie; z Wrzępi: Jadwiga i Stefan Piwowarczykowie.

W imieniu odznaczonych za zorganizowanie uroczystości podziękowała Elżbieta Rogoż. W uroczystości wzięli udział jubilaci z lat poprzednich: Maria i Józef Garusowie oraz Czesława i Stanisław Gacowie ze Szczurowej, Katarzyna i Marian Skrzyńscy oraz Genowefa Plechowicz z Dąbrówki Morskiej, jak również Anna i Czesław Wróblowie z Niedzielisk.

MAŁGORZATA TRACZ



Nauczyciele w nowych rolach

Udany debiut kabaretu „Belfros”

14 października w szczurowskiej podstawówce z okazji Dnia Edukacji Narodowej wystąpił kabaret „Belfros” w widowisku Władysława Sikory „Sztuka o mało co teatralna”. Był to debiut sceniczny, który okazał się rewelacją. W szeregach kabaretu znaleźli się pedagodzy, którzy przez kilkadziesiąt minut zachwycali grą uczniów, nauczycieli, rodziców i zaproszonych gości. Na pomysł zorganizowania kabaretu wpadła w lutym polonistka Stanisława Klisiewicz, która prowadzi kółko teatralne dla dzieci.

– *Postanowiłam zaangażować kolegów i koleżanki po fachu, aby pokazać, że nauczyciel to nie tylko ten, który stoi za biurkiem, odpytuje, przeprowadza sprawdziany, jest surowy i wymagający, lecz jest osobą potrafiącą także bawić, rozweselać* – powiedziała pani

Klisiewicz. – *Premierę początkowo zaplanowaliśmy na 1 czerwca, czyli Dzień Dziecka, lecz plany pokrzyżowała powódź. W szkole gościli ludzie ewakuowani z zalanych terenów, żołnierze oraz strażacy. Nie był to odpowiedni czas na kabaret. Zaprezentowaliśmy się więc dopiero teraz.*

Beata Czachurska-Hełpa wspaniale zagrała rolę strażnika z zacięciem filozoficznym, Dorota Gurgul – monarchę jednodzielnego, Elżbieta Grzesik – dworskiego sekretarza, Marcelina Pajor – ładną sierotkę Marysię, Justyna Turaczy – królową chcącą koniecznie wyjść za mąż, Robert Dzień – pięknego księcia, Józef Przybyło – giermka, wiernego sługę księcia, Stanisława Klisiewicz – poetę, średniowiecznego skrybę.

(m)



W szkołach

320 tys. zł dla PG w Szczurowej

„Sukces w naszych rękach” to tytuł projektu wyrównywania szans edukacyjnych, który od 1 września 2011 r. będzie realizować Publiczne Gimnazjum w Szczurowej. W Krakowie właśnie zapadła decyzja dotycząca przyznania szkole na ten cel ponad 320 tys. zł z „Kapitału Ludzkiego”. Za unijne pieniądze gimnazjaliści będą mogli zwiedzać Polskę, jeździć do teatrów oraz kin, finansowane będą zajęcia z doradcą zawodowym i psychologiem oraz kółka zainteresowań – dziennikarsko-informatyczne, matematyczno-przyrodnicze, geograficzno-krajoznawcze, języka angielskiego i teatralne. Zaplanowano także zakup pełnego wyposażenie dwóch pracowni – językowej i laboratoryjnej.

Szansa na 114 komputerów

Za pieniądze z unijnego programu „Kapitał Ludzki” po raz kolejny wzbogacą się obydwie gimnazja – w Szczurowej i Zaborowie. Istnieją bardzo duże szanse na to, że uda się dzięki nim zakupić 114 laptopów. Co prawda ostateczna decyzja należy do Urzędu Marszałkowskiego, lecz z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że dotacja zostanie przyznana. Wówczas sto komputerów zostanie rozdzielonych jako wyposażenie do kilku sal lekcyjnych, które staną się pracowniami internetowymi, a pozostałe trafią do czternastu gimnazjalistów z rodzin o trudnej sytuacji materialnej. Pozwoli to na rozszerzenie ilości zajęć prowadzonych z wykorzystaniem Internetu.

Posel Sztorc na obchodach

Gminne obchody kolejnej rocznicy wybuchu II wojny światowej były połączone z rozpoczęciem roku szkolnego 2010/11 w Publicznym Gimnazjum w Szczurowej. Po złożeniu wiązanek kwiatów przed pomnikiem ofiar I i II wojny uczestnicy przeszli do kościoła parafialnego, gdzie odprawiona została msza św. Centralnym punktem uroczystości, na które przybyli poseł na Sejm RP Andrzej Sztorc (PSL) oraz władze gminy, było spotkanie w hali sportowej, gdzie gimnazjaliści zaprezentowali część artystyczną.

Miliony z Funduszu Spójności

10 milionów złotych – na tyle można wstępnie oszacować wartość dobrej współpracy gmin Szczurowa, Koszyce, Kazimierza Wielka, Działoszyce i Skalbierz, jak również dwóch Związków Międzygminnych – „Nida 2000” i „Nidzica”. Taką bowiem sumę udało się wspólnie pozyskać z Funduszu Spójności na modernizację oczyszczalni ścieków i budowę ciśnieniowej kanalizacji sanitarnej w Szczurowej o długości 8,6 km, jak również na budowę magistrali tranzytowych z przejściem przez Wisłę. Każda z gmin z własnego budżetu dołożyła do inwestycji 25 proc. kosztów. Prace przy realizacji zadania już ruszyły.

Przedszkolaki w nowej sali

Od 1 września br. przy budynku Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Szczurowej funkcjonuje nowy oddział „zerówki”. Sześciolatki mają zajęcia w nowo wybudowanej części, w której znajduje się sala dla przedszkolaków, gabinet oligofrenopedagoga oraz gabinet pielęgniarki szkolnej. Według Jolanty Serwy, kierownika Referatu Organizacyjno-Prawnego UG, w „zerówkach” na terenie gminy mamy obecnie 111 dzieci.



Sześciolatki podczas zajęć w Szczurowej.

Książki dla powodzian

Z inicjatywy dyrekcji Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie podczas wakacji przeprowadzono zbórkę książek dla bibliotek poszkodowanych w wyniku majowo-czerwcowej powodzi. Zebrano 1049 egzemplarzy. Trafiły do Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy

Uzdrowskiej w Muszynie, Gminnej Biblioteki Publicznej w Gromniku oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczurowej, z przeznaczeniem dla filii w Woli Przemykowskiej. Wolska biblioteka utraciła podczas powodzi 3700 książek, co stanowiło 30 proc. księgozbioru. Akcję „Książka dla powodzian” podsumowano 7 września. Dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Anna Wyroba przekazała przedstawicielom trzech małopolskich bibliotek słowniki, poradniki, albumy, eseje, komiksy, opracowania krytyczno-literackie oraz literaturę piękną. Wójt Marian Zalewski oraz wicedyrektor Gminnego Centrum Kultury w Szczurowej Teresa Klamka z myślą o placówce w Woli Przemykowskiej odebrali 355 książek.

Dwaj sołtysi wyróżnieni

Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów corocznie organizuje konkurs i nadaje honorowy tytuł „Najlepszego Sołtysa Małopolski”. Jest to wyróżnienie dla najbardziej aktywnych liderów wsi, szczególnie zaangażowanych w rozwój regionu. W tym roku odbyła się jedenasta edycja konkursu. W pierwszym etapie gminy wyłoniły najlepszych sołtysów na swoim terenie, a następnie przesłały ankiety do stowarzyszenia. O wynikach drugiego etapu zdecydowała komisja konkursowa. Uroczyste rozstrzygnięcie odbyło się 17 października w Biesiadkach, w gminie Gnojnik. Z naszej okolicy wyróżnienie otrzymali dwaj sołtysi – Stanisław Wądołowski ze Szczurowej i Bolesław Skura z Niedzielisk.



Stanisław Wądołowski



Bolesław Skura

Tabor po raz jedenasty

Przedstawiciele społeczności romskich kilku krajów wzięli udział w XI Taborze Pamięci. 23 lipca dotarli



Delegacja Konsulatu Generalnego RFN oraz Gminy Szczurowa w drodze na cmentarz.

do Szczurowej, aby oddać hołd Romom wymordowanym podczas II wojny światowej. Przyjechali tu, aby uczcić 67. rocznicę mordu. W godzinach popołudniowych odbył się „marsz śmierci” na cmentarz. Wśród składających wieńce na zbiorowej mogile był wójt Marian Zalewski oraz konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec dr Heinz Peters.

Strażacy bez odpoczynku

Pogoda nie rozpieszczała nas nie tylko w maju i czerwcu, ale również podczas miesięcy wakacyjnych. 3 sierpnia po południu gwałtowna burza z gradem pozostawiła po sobie liczne szkody – połamane drzewa, zerwane dachy. Toteż wiosna i lato były wyjątkowo pracowite dla strażaków ochotników.



Strażacy z jednostki OSP w Zaborowie usuwający konar, który podczas burzy zatarasował drogę powiatową z Zaborowa w kierunku Woli Przemyskiej.

Wieńce w trudnym roku

Długotrwałe deszcze, powódź na północy naszej gminy oraz podtopienia pól w jej pozostałej części spowodowały, iż tegoroczne żniwa były marne. Z organizacji dożynek zrezygnowano nawet na szczeblu powiatowym. Jednak w kilku wsiach naszej gminy upleciono tradycyjne wieńce, które są symbolem zakończenia prac związanych ze zbiorem zboża, a jednocześnie atrybutem uroczystości dożynkowych. Niegdyś żniwiarze splatali wieńce z ostatnich kłosów zboża. Peł-



Twórczynie wieńca dożynkowego z ks. prob. Wiesławem Majką i sołtysem Stanisławem Wądołowskim.

niły one ważną rolę w obrzędach żniwnych – przekazywane gospodarzowi były troskliwie przechowywane, a w jesieni lub wiosną dodawane do ziarna siewnego miały zapewnić ciągłość vegetacji i urodzaj w następnym roku. W Szczurowej o nowy wieniec zadbały panie zrzeszone w Kole Gospodyń Wiejskich: przewodnicząca Czesława Gaca, Danuta Rosa, Wanda Radecka, Maria Daniel oraz Katarzyna Pawlik.

Niedzielne spotkanie w remizie

W październiku mieszkańcy Kwikowa spotkali się z przedstawicielką Towarzystwa Ratunkowego Kwików w Chicago Zofią Szczypką, która zaprezentowała zebranym działalność polonijnej organizacji na rzecz rodzinnej wsi dotkniętej ostatnio klęską powodzi. Prezes Szczypka interesowała się także aktualnym stanem mienia publicznego, a w szczególności remizy, która przed kilku laty została wyremontowana m.in. ze środków przekazanych przez Polonię.



Od prawej: wójt Marian Zalewski, prezes Zofia Szczypka, sołtys Janina Świadek, Marta Golonka.

Kolejna wizyta ministra i wojewody

23 października w Szczurowej, Kwikowie i Księżych Kopaczach gościli minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller oraz wojewoda małopolski Stanisław Kracik. Zapoznali się z postępem prac wykonywanych przez krakowską firmę „Energopol” przy odbudowie wałów Uszwicy. Wójt Marian Zalewski przedstawił gościom zakres koniecznych prac, których wykaz przekazano do odpowiedzialnego za stan infrastruktury przeciwpowodziowej Małopolskiego Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych w Krakowie.

Głosujemy w 11 obwodach

21 listopada odbędą się wybory samorządowe. Głosujemy w 11 obwodach: nr 1 – w Górcie (Górka, Rząchowa), nr 2 – w Niedzieliskach (Niedzieliska, Rajsko), nr 3 – w Strzelcach Wielkich, nr 4 – w Szczurowej (Szczurowa, Ryłowa), nr 5 – w Woli Przemyskiej (Wola Przemyska, Kopacze Wielkie), nr 6 – w Zaborowie (Zaborów, Pojawie, Kwików, Księża Kopacze), nr 7 – w Uściu Solnym (Uście Solne, Barczków, Popędzyna), nr 8 – w Dołędzie, nr 9 – w Rudy-Rysiu, nr 10 w Strzelcach Małych (Strzelce Małe, Dąbrówka Morska), nr 11 – we Wrzępi.

Pierwsza placówka jest jak pierwsza miłość – twierdzi nowy katecheta

Ksiądz sportowiec

Szczurowska parafia św. Bartłomieja Apostoła ma nowego katechetę. Na miejsce przeniesionego do Pogwizdowa koło Bochni ks. Andrzeja Sobola skierowany został młody ksiądz (rocznik 1985) pochodzący z Janowca, położonego na granicy Małopolski i Podkarpacia.

– *Ta mała wioseczka jest ostatnią miejscowością województwa podkarpackiego. Mała, ale piękna* – mówi ks. Krzysztof Wolak. – *Po ukończeniu tamtejszej szkoły podstawowej rozpocząłem naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Radomyślu Wielkim. Warto wspomnieć, że przez miejscową ludność jest ona nazywana „zieloną szkołą” z dwóch powodów. Przede wszystkim z powodu kolo-*



ru elewacji, ale i panującej tam przyjaznej i rodzinnej atmosfery. Zdawałem maturę z języka polskiego i historii. Gdyby nie wstąpienie do seminarium duchownego, pewnie rozpocząłbym studia na kierunku historycznym albo socjologicznym. Wybrałem jednak seminarium, gdzie spędziłem sześć lat. Seminarium to przede wszystkim nauka i praca nad własną duchowością, ale także sport, który bardzo lubię. Szczególnie piłkę nożną i siatkówkę. Moje zainteresowania to także książki, szczególnie powieści historyczne.

Ks. Krzysztof przez całe studia grał w seminarialnej drużynie o bardzo zobowiązującej nazwie „Victoria”. Wywalczył nawet wicemistrzostwo na XX Mistrzostwach Polski Seminariorów Duchownych w piłce nożnej w 2009 r. Święcenia przyjął 29 maja 2010 r. w Tarnowie z rąk ks. bpa Wiktora Skworca. Parafia św. Bartłomieja jest jego pierwszą placówką, a przecież, jak sam mawia, pierwsza placówka jest jak pierwsza miłość. Nowy katecheta ma pod opieką ministrantów, uczy też religii w Zespole Szkół w Szczurowej.

(m)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Od 1 września 2008 r. Publiczna Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Strzelcach Wielkich realizuje projekt „Lećmy i nigdy odtąd nie zniżajmy lotu”, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci pochodzących ze środowisk o utrudnionym dostępie do edukacji. Ostatecznymi beneficjentami są uczniowie klas I–VI, którzy dzięki uczestnictwu w projekcie nie tylko wyrównują braki podczas zajęć dydaktyczno-wyrównawczych z języka polskiego czy matematyki, ale rozwijają również swoje zainteresowania na zajęciach dodatkowych – warsztatach teatralnych, plastycznych, dziennikarsko-informatycznych, w Klubie Młodego Wędrowca czy Kole Miłośników Przyrody. Efekty projektu są bardzo widoczne. Uczniowie uczestniczyli już w sześciu wycieczkach: do muzeum, do teatru, w dwudniowej wycieczce turystyczno-krajoznawczej do Wrocławia i Gniezna oraz w Bieszczady. Uczestnicy warsztatów dziennikarskich wydali 20 numerów gazetki szkolnej, młodzi aktorzy przygotowali i zaprezentowali sześć przedstawień teatralnych. Członkowie Klubu Młodych Wędrowców opracowali i wydali folder „Szlakiem zabytków gminy Szczurowa”, a bawalcy warsztatów plastycznych przygotowali dwie wystawy swoich prac. Dzięki realizacji projektu szkoła wzbogaciła się o liczne pomoce dydaktyczne oraz wyposażenie potrzebne do przygotowania i prowadzenia zajęć: laptop, drukarkę laserową, kamerę, aparat fotograficzny, sprzęt nagłaśniający. Najbardziej jednak cieszy fakt, że dzięki uczestnictwu w różnorodnych zajęciach uczniowie pogłębiają swoją wiedzę, doskonałą umiejętności, co przekłada się na wysokie wyniki szkoły w sprawdzianach zewnętrznych.

VI Krajowa Wystawa Bydła Simentalskiego

Hodowcy pożegnali wakacje

Rolnicy ze Stowarzyszenia Hodowców Bydła Mięsnego w Gminie Szczurowa po raz kolejny wzięli udział w jednodniowym wyjeździe na Podkarpacie. Byli to: Jerzy Głąb, Dorota Głąb, Dorota Nowak, Stanisław Grandys, Grzegorz Drabik, Sławomir Płonka, Aneta Piwowarczyk, Konrad Solak, Wiesław Maciaszek, Stanisława Maj, Stanisław Górak, Kazimierz Pustelnik, Janina Zbiegieł, Kazimierz Rębacz, Elżbieta Rębacz, Kazimierz Wilk, Krzysztof Pawlik.

Zgodnie z tradycją w ostatni weekend sierpnia odbyło się Pożegnanie Wakacji w Rudawce Rymanowskiej, którego nieodzownym elementem była Krajowa Wystawa Bydła Simentalskiego oraz Regionalny Czempionat Konia Huculskiego.

Bydło simentalskie stanowi stały element krajobrazu Beskidu Niskiego i Bieszczad. Chyba nikt z nas nie wyobraża sobie innego miejsca do prezentacji tej rasy. Ukształtowanie terenu, warunki klimatyczne sprzyjają utrzymaniu bydła simentalskiego. A należy podkreślić zalety simentali: wytrzymałość, odporność i maksymalne wykorzystanie pasz z użytków zielonych. Krowy tej rasy odznaczają się długą żywotnością, kondycją, dużym potencjałem do produkcji zarówno mleka, jak i mięsa.

Głównymi organizatorami VI Krajowej Wystawy Bydła Simentalskiego byli: Polski Związek Hodowców Bydła Simentalskiego, Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy w Odrzechowej, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz Małopolskie Centrum Bio-

techniki w Krasnem. Funkcję komisarza wystawy pełnił prof. dr hab. Jan Trela. Głównym sędzią był Josef Kučera – prezydent Europejskiej Federacji Hodowców Bydła Simentalskiego, a jego asystentem Paweł Král – główny selekcjoner czeskiego bydła simentalskiego.

Grupa 41 hodowców zaprezentowała 58 jałówek i krów w sześciu kategoriach: jałowice od 12 do 18 miesięcy, jałowice cielne, pierwiastki, krowy w II laktacji, od III do V laktacji, w VI laktacji i dalszych. Zwierzęta uczestniczące w wystawie z każdym rokiem prezentują coraz wyższy poziom zarówno pod względem wartości hodowlanej, jak i prezentacji na ringu.

Z niecierpliwością na swoje wejście na ring oczekiwali najmłodsi hodowcy, którzy już na kilka tygodni przed wystawą przygotowali cieliczki, pielęgnując je i ucząc chodzenia. Wszystkie prezentowane cieliczki pochodziły od czołowych buhajów z krajowego programu realizowanego przez MCB Sp. z o.o. w Krasnem wspólnie ze Stacją BVN Neustadt an der Aisch w Niemczech. Prezentacja zwierząt przez najmłodszych uczestników zawsze wzbudza duże zainteresowanie i aplauz zgromadzonych wokół ringu gości. Niewątpliwie dodaje uroku całej imprezie. I tym razem wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni. I miejsce w konkursie „Młody Hodowca” zdobyła cieliczka po buhaju Hatmo z gospodarstwa Stanisława Czapli, którą oprowadzała Natalia.

JERZY GŁĄB



Uczestnicy wyjazdu na Podkarpacie.

Rozmowa z wójtem Marianem Zalewskim

Od frekwencji w wyborach zależy rozwój gminy

Red.: – Z pomocą wicemarszałka województwa małopolskiego Romana Ciepieli udało się pozyskać środki finansowe na prace we wschodniej części Szczurowej...

Wójt: – Tak, nakładem blisko 5 mln złotych wykonywana jest obecnie kanalizacja burzowa z plastikowych rur zbrojonych i nowy chodnik z krawężnikami na ul. Lwowskiej i Podryłowiu. Wzmacniana jest podbudowa drogi od skrzyżowania z drogą powiatową (w kierunku Zaborowa) do granicy Rylowej wraz z budową nowego przepustu. Na tym odcinku położona zostanie nawierzchnia bitumiczna, a na pozostałej części ul. Lwowskiej Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje położenie nowego dywanika, co się stanie w przyszłym roku. Przekazanie tak znaczącej kwoty na to zadanie rzeczywiście było możliwe dzięki pomocy wicemarszałka Romana Ciepieli, który, żywią nadzieję, będzie nam pomagał także w najbliższej, czteroletniej kadencji. Kandyduje bowiem z listy Platformy Obywatelskiej do Sejmiku Wojewódzkiego. Życzę mu jak najlepszego wyniku, tym bardziej że przed nami budowa południowej obwodnicy Szczurowej, na którą jest już wydana najważniejsza prawomocna decyzja środowiskowa i do ogłoszenia przetargu na jej budowę konieczne jest tylko zabezpieczenie pieniędzy w budżecie województwa. Planujemy też budowę chodnika w Niedzieliskach, nowe nawierzchnie na drogach wojewódzkich od mostu w Uściu Solnym przez Szczurową w kierunku Rylowej, jak również z Rudy-Rysia do granicy z Przyborowem.

Red: – Zbliżają się wybory samorządowe do powiatu – jednostki, od której zależy poziom utrzymania dróg powiatowych przebiegających przez naszą gminę, dotacje na bezpieczeństwo i wyposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych, działalność naszego Zespołu Szkół w Szczurowej, czyli technikum, liceum i szkoły zawodowej, obsługa w zakresie geodezji, wydawanie pozwoleń na budowę, funkcjonowanie szpitala i lekarzy specjalistów oraz podległych służb nadzoru budowlanego. Dotychczas na pięć mandatów radnych do powiatu z okręgu wyborczego nr 3, obejmującego Gminę Szczurowa i Gminę Borzęcin, z mniejszego Borzęcina było trzech radnych, a z naszej gminy dwóch. Czy jest szansa na odwrócenie tej proporcji?

Wójt: – Uważam, że tak. Warunkiem jest jednak możliwie jak najwyższa frekwencja mieszkańców naszej gminy. Dlatego zwracam się uprzejmie do wszystkich Czytelników „W zakolu” oraz Mieszkań-

ców: Szanowni Państwo! Postarajcie się iść do wyborów, bo bardzo dużo spraw, które są dla nas ogromnie ważne, zależy od powiatu, a im więcej członków Rady Powiatu będzie z Gminy Szczurowa, tym więcej uda się dla Was zrobić. Od Waszego udziału w wyborach i poparcia tych kandydatów do Rady Powiatu, ale także do Sejmiku Wojewódzkiego, którzy w mijającej kadencji byli nam pomocni, zależy będzie szybszy rozwój naszej gminy, w tym lepsze drogi wojewódzkie i powiatowe, nowe miejsca pracy, pieniądze z Unii Europejskiej.

Red.: – Szybko postępująca budowa autostrady spowodowała, że zbliżyła się ona do Brzeska. Trwają prace nad decyzją środowiskową zjazdu w kierunku północnym i połączenia autostrady z powstającą drogą od mostu na Wiśle, przy czym istnieją trzy warianty budowy tegoż zjazdu. Pierwszy i trzeci jest zgodny z wolą mieszkańców Rudy-Rysia i planem przestrzennego zagospodarowania Gminy Szczurowa. Natomiast drugi wariant to powtórka odrzuconej kilka lat temu wersji, według której nowa droga podzieli Rudy-Rysie na trzy części i podobnie stanie się też z Przyborowem. Ostatnio na spotkaniu w Brzesku, mając wsparcie Dariusza Pęcaka z Rudy-Rysia, stoczył Pan walkę ze zwolennikami tego projektu. Czy uda się więc przeforsować wariant pierwszy lub trzeci w decyzji środowiskowej, którą ma wydać burmistrz Brzeska?

Wójt: – Musi się udać, w przeciwnym razie zarówno mój sprzeciw, jak i mieszkańców Rudy-Rysia, wstrzyma budowę, a na tym najbardziej ucierpią mieszkańcy Brzeska, ponieważ większość samochodów jadących obecnie do Krakowa, następnie przez centrum tego miasta w kierunku Koszyc i Sandomierza, omijać będzie Kraków nowym odcinkiem autostrady i zjeżdżać w Brzesku. Przy braku zjazdu na północ stanie się to gehenną dla mieszkańców osiedla Jagiełły, całego centrum Brzeska, Słotwiny i gęsto zabudowanej drogi w Mokrzesce. Jeżeli burmistrz tego nie weźmie pod uwagę przy wydawaniu decyzji środowiskowej na budowę zjazdu z autostrady w kierunku północnym, to będą pierwszym, który wskaże mieszkańcom Brzeska winnego tego stanu rzeczy – nadmiernego ruchu, hałasu i stężenia spalin w centrum miasta.

Red.: – Dziękuję za rozmowę.

GRZEGORZ ZARYCH

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Zaborowie – 15 października 2010 r.

fotokronika

Fot. Marek Antosz

„Śląsk” to jeden z najbardziej znanych polskich zespołów folklorystycznych. Został założony w 1953 r. przez Stanisława Hadynę. Stałą siedzibę ma na Zamku w Koszęcinie koło Lublińca. Początkowo jego oficjalna nazwa brzmiała Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. W latach 1953-1957 liczył ponad stu tancerzy i chórzystów. Funkcję kierownika artystycznego powierzono Stanisławowi Hadynie, natomiast choreografem została Elwira Kamińska. Teksty do większości utworów pisał Zdzisław Pyzik. Premiera sceniczna miała miejsce 16 października 1954 r. w Teatrze Śląskim w Katowicach, natomiast pierwszy oficjalny występ odbył się 6 listopada tegoż roku w warszawskiej Hali Mirowskiej. Początkowo zespół prezentował folklor śląski. Z czasem artyści zaczęli wykonywać pieśni i tańce innych regionów Polski. Aktualnie repertuar „Śląska” to także opery, oratoria i muzyka sakralna. Współpracowały z nim takie sławy, jak: Wojciech Kilar, Ireneusz Łojewski, Czesław Płaszczek i Ryszard Pierzchała. Aktualnie pełnomocnikiem ds. artystycznych jest dr Izabela Migacz.





Pamiątkowa fotografia z artystami „Śląska”. Od lewej: Anna Maj, Teresa Czuj, Anna Fijałkowska, Karolina Kuraś, Krzysztof Gargul, Małgorzata Gwóźdź, Maria Dziedzic, Angelika Kozik, Radosław Czesak, Tomasz Curyło, Sebastian Woźniak, Gałek, Mateusz Budyn, Rafał Tomaszek, Kinga Maj, Paweł Dulęba, Bartłomiej Klimaj, Bartosz Wilk, Damian Maj, Bartłomiej Kozłowski, Kinga Oleksy, nauczycielka Witalina Pastuch, Dominika Mika, Anna Mika, nauczyciel Michał Pastuch, wójt Marian Zalewski.





, Justyna Dziąćko, Krzysztof Mika, Tomasz Maj, Justyna Gałek, Magdalena Łoboda, Magdalena Gnatek, Marcelina Lis, as, Elżbieta Gwóźdź, Katarzyna Podgórska, Jacek Szatkowski, Aurelia Kwaśniak, Karol Gawelczyk, Marta Lis, Karolina łomiej Oleksy, Karol Prokopek, Dawid Pawlik, Adrian Gałek, Bartosz Kotniewicz, Maksymilian Krupa, Wojciech Cieśla, ski, dyr. Mieczysław Chabura, dyr. Joanna Ozorka-Krawczyk.





Marek Antosz i Sławomir Pater skutecznie dbali o interesy mieszkańców Gminy Szczurowa na szczeblu powiatu, czego dowodem są inwestycje szacowane w milionach złotych.

Kadencja przełomu

Mijająca kadencja z pewnością była najbardziej udaną od czasu reaktywowania brzeskiego powiatu. Po latach totalnego zastoju inwestycyjnego, czyli w okresie pełnienia funkcji starosty przez Grzegorza Wawrykę ze Wspólnoty Samorządowej, który fatalnie zapisał się w pamięci mieszkańców naszej gminy, nastąpił prawdziwy przełom.

Kadencja rozpoczęła się od zmiany włodarza powiatu, co otworzyło możliwość wylansowania nowych priorytetów – miejsce interesów wąskiej grupki polityczno-koleżeńsko-biznesowej zajęło myślenie o potrzebach wszystkich mieszkańców, także tych ze wsi bardzo odległych od Brzeska. Wybrany w listopadzie 2006 r. nowy starosta Ryszard Ożóg okazał się człowiekiem otwartym na współpracę z gminami oraz lokalnymi społecznikami. W punktach wieloletnich konfliktów na linii powiat–gminy pojawiły się propozycje realizacji wspólnych inicjatyw. Dla okolic Szczurowej szczególnie istotny był fakt, iż przez cztery lata w ścisłym gremium decyzyjnym, jakim jest Zarząd Powiatu, znajdował się Marek Antosz, a Sławomir Pater pełnił funkcję przewodniczącego rady. Nowe władze



Wykonywanie warstwy podkładu pod nawierzchnię asfaltową na drodze w Kwikowie.

już na początku musiały się zderzyć z problemem katastrofalnie zaniedbanych dróg, co było wynikiem lekceważenia tej kwestii przez poprzedniego starostę i radnych ze Wspólnoty Samorządowej. Toteż jedna z pierwszych decyzji nowego Zarządu Powiatu odnosiła się właśnie do poprawy infrastruktury drogowej. Było to zaakceptowanie propozycji wójta Mariana Zalewskiego dotyczącej współfinansowania dokumentacji budowy południowego obejścia Szczurowej, omijającego także Rylową. W efekcie podpisano porozumienie w zakresie podziału kosztów: Gmina Szczurowa

– 25 proc., Powiat Brzeski – 25 proc., Województwo Małopolskie – 50 proc. Realizacja tego zadania spowoduje zmniejszenie ruchu samochodów ciężarowych przez Szczurową i Rylową.

Największą powiatową inwestycją drogową, współfinansowaną ze środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, jest przebudowa trasy od mostu w Górce przez Kwików i Zaborów do Borzęcina, Bielczy i Woli Dębińskiej. Koszt całości to prawie



W tej kadencji za sprawą inwestycji powiatowych wypiękniło centrum Zaborowa oraz innych wsi.

10 mln zł. W br. wykonano generalne remonty mostów pomiędzy Górką i Kwikowem oraz położono pierwszą warstwę podkładu pod nawierzchnię asfaltową. W umowie, którą Zarząd Dróg Powiatowych podpisał z tarnowską spółką „Poldim”, termin zakończenia prac wyznaczono na koniec 2011 r.

Ponadto wykonano nowe nawierzchnie bitumiczne:

- na drodze łączącej Uście Solne przez Barczków i Popędynę z trasą wojewódzką od Strzelec Małych;
- na drodze ze Szczurowej do przysiółka Włoszyn;
- na drodze z Zaborowa do Dołęgi;
- w centrum Zaborowa od głównego skrzyżowania obok Domu Ludowego w kierunku Jadownik Mokrych (przebudowano również kanalizację burzową);
- na drodze z Zaborowa do Woli Przemyskowskiej;
- na drodze ze Strzelec Małych do Strzelec Wielkich;
- w centrum Pojawia (obok Domu Ludowego);
- na drodze z Rudy-Rysia do Borzęcina;
- na drodze w Woli Przemyskowskiej-Natkowie (powierzchniowe utrwalenie);
- na drodze ze Strzelec Wielkich do Wrzępi (w realizacji).

Łączna ilość nawierzchni bitumicznych wykonanych na drogach powiatowych w naszej gminie w latach 2007-2010 wyniosła 15 km, nie licząc

modernizowanej drogi od mostu w Górcie przez Kwików, Zaborów i Dołęgę. Dla porównania przypomnijmy, iż przez osiem lat starostowania Grzegorza Wawryki było to zaledwie 2 km 250 m (1999-2002) i 1980 m (2003-2006).

W mijającej kadencji powiat podpisał porozumienie z naszą gminą w zakresie współfinansowania budowy chodników przy drogach powiatowych w Woli Przemyskiej, Zaborowie, Górcie, Strzelcach Wielkich i Uściu Solnym. Rozpoczęto również nadrabianie ogromnych zaniedbań w zakresie udrażniania rowów.

27 października 2009 r. w Starostwie Powiatowym w Brzesku odbyła się inauguracja współfinansowanej przez powiat największej inwestycji wojewódzkiej na terenie Gminy Szczurowa, czyli trasy od mostu w Górcie z ominięciem Rząchowej, Szczurowej i Niedzielisk do Rudy-Rysia. Jej koszt to 54 mln złotych, z czego 47 mln stanowić będą pieniądze pozyskane z Unii Europejskiej. W przyszłości będzie to część drogi ekspresowej z Warszawy na Słowację.



W 2010 r. przybył kolejny kilometr nowej nawierzchni na drodze do Woli Przemyskiej.

W pojęciu bezpieczeństwa mieszkańców mieści się funkcjonowanie szpitala, straży pożarnej, policji, służb sanitarnych i weterynaryjnych. To zasługa Zarządu Powiatu i radnych, że brzeski szpital z roku na rok spełnia coraz wyższe wymagania stawiane zarówno przez NFZ, jak i przez pacjentów. W ciągu ostatnich czterech lat placówka skumulowała całą swoją działalność w jednym miejscu. Budynek „starej pralni” został wyremontowany i dzisiaj znajduje się tam Oddział Pulmonologiczny, a Oddział Przewlekłe Chorych został ograniczony i urządzony w budynku „nowego szpitala”. W tym samym czasie wyremontowano Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Wszystkie te inwestycje pochłonęły ponad 4 mln zł, z czego 2,5 mln pochodziło ze środków zewnętrznych. W 2009 r. kosztem prawie 1 mln zł wyremontowano także piętro „starego szpitala”, aby od 1 stycznia 2010 r. mógł tam rozpocząć funkcjonowanie Publiczny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dysponujący 35 łózkami. Ponadto postępuje remont drugiego piętra „starego szpitala”, w którym od 1 stycznia 2011 r. uruchomione zostanie hospicjum. Remont ten będzie kosztował prawie 2 mln zł, z czego środki zewnętrzne to

1,2 mln zł. Powiat pokrył także część kosztów akcji przeciwpowodziowej w maju i czerwcu br., przez dwa lata dofinansowywał zakup szczepionek przeciw meningokokom i pneumokokom.

1 stycznia 2008 r. w Szczurowej uruchomiono Stację Ratownictwa Medycznego, dzięki czemu przez całą dobę znajduje się u nas nowoczesny ambulans wraz z ekipą ratowniczą. Stało się to możliwe dzięki wspólnym działaniom Zarządu Powiatu i wójta Mariana Zalewskiego. Ponadto z powiatowego budżetu wyasygnowano 60 tys. zł na dofinansowanie zakupu karetki.

Wiele uwagi poświęcano funkcjonowaniu Państwowej Straży Pożarnej oraz zintegrowanych z nią Ochotniczych Straży Pożarnych, a szczególnie jednostek z Krajowego Sytemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od 2006 r. władze powiatu podejmowały liczne działania, aby utrzymać w jak najlepszej kondycji zasoby PSP. W mijającej kadencji wyasygnowano również 200 tys. zł na wsparcie OSP, dzięki czemu zakupiono urządzenia selektywnego alarmowania, aparaty tlenowe, pompy, węże, pilarki spalinowe, umundurowanie bojowe dla wielu jednostek, m.in. w Pojawiu, Zaborowie, Woli Przemyskiej-Natkowie, Górcie, Dąbrówce Morskiej, Uściu Solnym. Do priorytetowego traktowania potrzeb OSP przekonał Zarząd Powiatu Marek Antosz, jedyny strażak w 21-osobowej Radzie Powiatu. Zarząd zawsze pozytywnie ustosunkowywał się również do wniosków o pomoc finansową ze strony Komendy Powiatowej Policji.

Na wspomnienie zasługuje fakt uruchomienia pierwszego w województwie małopolskim portalu geodezyjnego. Za jego pomocą każdy mieszkaniec bezpłatnie może korzystać z zasobów Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastratu i Gospodarki Nieruchomościami



Nowy asfalt w Strzelcach Wielkich to efekt realizacji wniosków mieszkańców tej wsi przez Zarząd Powiatu.

Starostwa Powiatowego w Brzesku, jeżeli tylko posiada dostęp do Internetu. Bez wychodzenia z domu można obejrzeć w różnych konfiguracjach granice i położenie swoich nieruchomości, a nawet zadawać pytania geodetom. Docelowo tą drogą będzie można zamawiać mapy. Prowadzone są również żmudne prace scaleniowe. Ostatnio tylko na scalanie gruntów w Strzelcach Małych i Barczkowie powiat pozyskał z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie 4 mln 764 tys. zł.

W zakresie organizowania bazy szkoleniowej dla młodzieży w 2010 r. ukończona została budowa pełnowymiarowej hali sportowej i boiska przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, znajdującym się przy ul. Piastowskiej w Brzesku. Po zakończeniu tych inwestycji można uznać, że okres wielkich wydatków na podstawowe wyposażenie placówek oświatowych mamy za sobą. Wszystkie budynki oświatowe są nowe lub po gruntownych remontach. Przez cztery lata dofinansowywano pod tym względem także Zespół Szkół w Szczurowej.

Nasz powiat jako jeden z nielicznych w kraju zdecydował się na dotowanie ochrony zabytków. Aktywność księży proboszczów została wsparta przez członka Zarządu Powiatu Marka Antosza i w 2008 r. parafia p.w. św. Bartłomieja w Szczurowej otrzymała 30 tys. zł na badania geotechniczne wraz z interpretacją oraz wykonaniem koncepcji zabezpieczenia kościoła przed potencjalną awarią budowlaną, ponadto 8 tys. zł na remont jednej z kamiennych rzeźb w ogrodzeniu. Do parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Uściu Solnym trafiło wówczas 25 tys. zł na prace konserwatorskie przy ołtarzu bocznym. W r. 2009 w budżecie powiatu dla szczurowskiej parafii zarezerwowano 10 tys. zł, a dla uścieckiej 20 tys. zł, natomiast w r. 2010 obydwie parafie otrzymały najwyższe dofinansowanie spośród wszystkich z terenu powiatu, które o to się ubiegały: Szczurowa – 40 tys. zł na remonty rzeźb w ogrodzeniu, Uście Solne – 12 tys. zł na odtworzenie bramy i furtek wejściowych oraz konserwację drewnianej rzeźby „Ecce Homo”.

Powiat dofinansowywał również kwotami sięgającymi kilku tysięcy złotych imprezy kulturalne i sportowe, m.in. Regionalny Przegląd Zespołów Folklorystycznych, Kapel Ludowych i Grup Śpiewaczych im.



Drużyna szczurowskich gimnazjalistek podczas jednej z wielu powiatowych imprez sportowych.

Jędrzeja Cierniaka „Krakowski Wianek” w Szczurowej, Koncert Charytatywny w Strzelcach Wielkich, Regionalny Konkurs Kolęd i Pastoralek w Zaborowie, Międzygminną Corridę Ortograficzno-Językową w Publicznym Gimnazjum w Szczurowej. Dzięki pieniądzom przyznawanym przez Zarząd Powiatu mogły się ukazać w druku wartościowe książki: „Dwór w Dołędze” Władysława Koniecznego, „Pieśni ludu krakowskiego” w opracowaniu Witaliny i Michała Pastuchów,

jak również powiatowa monografia Ochotniczych Straży Pożarnych.

Chcąc ułatwić otrzymywanie paszportów, od 1 września 2009 r. przywrócono do Starostwa Powiatowego w Brzesku punkt paszportowy zlikwidowany w okresie, gdy powiatem rządził starosta ze Wspólnoty Samorządowej. W tym celu niezbędne było wyposażenie biura w odpowiedni komputer oraz specjalne łącze internetowe, co kosztowało 30 tys. zł.

W ciągu czteroletniej kadencji zwołano 39 sesji Rady Powiatu, podczas których podjęto 372 uchwały. Radni pracowali także w siedmiu komisjach merytorycznych, a Zarząd Powiatu obradował kilka razy w ciągu każdego miesiąca. W 2008 r. zrezygnował z funkcji radnego powiatowego Grzegorz Wawryka, który przeszedł do pracy w Urzędzie Miasta Brzeska. Na jego miejsce powołany został Bogusław Babicz. Mandat złożył także Andrzej Goryca, lekarz z Czchowa. Jego miejsce zajęła Wiesława Białka. 31 sierpnia 2010 r. w wypadku samochodowym w Borzęcinie Dol-



Zabytkowe posągi przed kościołem w Szczurowej odrestaurowane dzięki dotacjom z powiatu.

nym zginął radny Stanisław Chudyba. Miał 66 lat, pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Prawa i Porządku Publicznego. W związku z dobiegającą końca kadencją nie powoływano jego następcy, toteż Rada Powiatu, która odbyła ostatnie posiedzenie 28 października br., zakończyła działalność w niepełnym składzie.

(gk)



Rok 2006. Jury Corridy Ortograficzno-Językowej.



Budowa nowej trasy z Górki do Brzeska.



Prace wykończeniowe na moście w Kwikowie.



Modernizacja drogi wojewódzkiej w Rylowej.



Remontowana droga powiatowa do Wrzępi.

Sport

Łukasz szczęśliwym posiadaczem nagrody

Rowerem po zdrowie

Małopolski Rodzinny Gwiazdzisty Złot „Rowerem po zdrowie” tym razem miał swoją metę w Bochni-Chodenicach. Po dwukrotnym przekładaniu imprezy ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne



Łukasz Barnacki z rowerem ufundowanym przez wójta Mariana Zalewskiego.

(początkowo miał się on odbyć w maju, a później na początku września) organizatorom w końcu zaświeciło słońce. W naszej gminie zebrała się grupa 25 osób – dzieci i młodzież z Zaborowa, Strzelec Wielkich, Wrzępi, Górki i Szczurowej. 25 września pod opieką nauczycieli wyruszyli na rowerach do Bochni. 29-kilometrowa trasa przebiegała przez Cerekiew, Bogucice, Gawłów i Słomkę.

Uroczystego otwarcia zlotu dokonał burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz oraz Jan Golc – prezes Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF. Na miejscu uczestnicy imprezy mogli brać udział w różnych konkurencjach sportowych. W przeciąganiu liny zdobyliśmy trzecią lokatę, natomiast w klasyfikacji generalnej miejsce czwarte. Dużych emocji dostarczyło też losowanie nagród. Szczęście uśmiechnęło się do Łukasza Barnackiego ze Szczurowej, który otrzymał rower ufundowany przez wójta Mariana Zalewskiego.

ROBERT DZIEN

„O nadaniu praw miejskich”

W pierwszym tegorocznym numerze „W zakolu Raby i Wisły” ukazał się artykuł ks. Jana Wilka pt. „O nadaniu praw miejskich”, traktujący o początkach Uścia Solnego. Autor nie ustrzegł się w nim jednak kilku mniej lub bardziej poważnych błędów, które niniejszym tekstem chciałbym sprostować.

A zatem, problematyczne wydaje się twierdzenie, że Uście Solne było zwolnione z wszelkich czynszów i danin na rzecz monarchy, a prawa miejskie zyskało za swe „zasługi”, jakimi według autora była gościnność wobec króla itd., bardziej prawdopodobne jest, że prawa miejskie Uście otrzymało ze względu na swoje rosnące znaczenie w handlu solą bocheńską. Nieprawdą zaś jest zwolnienie ze wspomnianych czynszów, gdyż już sam przywilej lokacyjny z 1360 r. szczegółowo określa ich wysokość.

Ks. Jan Wilk sugeruje, jakoby jakąś szczególną rolę na terenie Uścia odegrali Cystersi z Mogiły, na co nie ma jednak żadnych dowodów. Owszem, nie można tego jednoznacznie wykluczyć, jednak bardziej prawdopodobna

na tym terenie jest działalność mnichów z klasztoru Norbertanów z pobliskiego Hebdowa, do których należały dzisiejsze Niedary, odkupione w latach 1360-1370 przez króla i podporządkowane podrzęstwu uścieckiemu. Błędne jest też twierdzenie, że przywilej lokacyjny Uścia Solnego z roku 1360 przygotowywali wspomniani Cystersi. Akty takie przygotowywała przecież kancelaria królewska w porozumieniu z zasadźcą, czyli założycielem nowej miejscowości i jej przyszłym sołtysem bądź wójtem w przypadku miasta. W Uściu w miejsce zasadźcy występował zapewne dotychczasowy wójt, gdyż według archiwalnych dokumentów przed rokiem 1360 Uście było już miastem, lokowanym prawdopodobnie na prawie średzkim. 18 maja 1360 r. król nadał mu prawo niemieckie zwane magdeburskim, które było korzystniejsze od używanego wcześniej. Wiązało się to oczywiście z pewną reorganizacją miasta, a zwłaszcza jego założeń urbanizacyjnych, jak choćby wytycznie rynku. W podobny sposób postąpiono zresztą kilkadziesiąt lat wcześniej z Krakowem. Lokację Uścia na prawie niemieckim przeprowadzono również rodzimymi siłami, na co wskazują m.in. zachowane nazwiska mieszczan ujskich, bez udziału napływo-

wej ludności z niemieckiego Śląska, jak to sugeruje w swoim artykule ks. J. Wilk.

Kolejnym błędem autora jest sugerowanie jakoby powstanie rynku w Uściu wiązało się z nakazem wytyczenia placu targowego wydanym przez króla. Powstanie rynku wynikało z nadania wspomnianego już prawa magdeburskiego, gdyż taki był jeden z wymogów tego prawa. Zupełną pomyłką jest też twierdzenie, że ujski rynek jest wielkością równy krakowskiemu. Rynek w Krakowie ma wymiary ok. 200x200 metrów i powierzchni ok. 4 ha., podczas gdy rynek w Uściu mierzy ok. 132,5x132,5 m i powierzchni ok. 1,75

ha, a zatem jest sporo mniejszy. Owszem, rynki Bochni i Brzeska są mniejsze, ale już Proszowice i Słomniki (miasta lokowane w podobnym okresie co Uście) posiadają rynki o tej samej powierzchni co uściecki, różnią się jedynie wymiarami, które w obu przypadkach wynoszą 135x129 m.

Skoro już jesteśmy przy cyfrach, to problematyczna wydaje się też liczba mieszczan-gospodarzy. Według ks. J.

Wilka wynosiła ona 24, z których każdy otrzymał po 1 łanie ziemi. Przede wszystkim nie da się tego zweryfikować, ponieważ nie zachowały się z okresu lokacji żadne dokumenty z dziedziny gospodarczej. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę, że z reguły zasadźca otrzymywał więcej, przeważnie ok. 1/6 całego areału. Poza tym 24 łany, które otrzymało miasto, to ok. 480 ha, co było swoistym ewenementem dla miasta tej wielkości co Uście. Na tak dużym areale zapewne gospodarowało więcej osób niż rzekome 24. Dla porównania w sąsiednich Niedarach na 6 łanach gospodarzyło 46 osób.

Jeszcze jedną nieścisłością w artykule jest twierdzenie, że widoczne do dzisiaj na Starym Uściu resztki wałów służyły niegdyś do ochrony składów solnych przed wylewami Raby i Wisły. Wały te powstały już za czasów austriackich, w latach 1830-1840, podczas gdy składy solne w Uściu istniały do roku 1723, kiedy to zostały przeniesione do Sierosławic.

MARCIN PŁACHNO
Uście Solne



Pola uprawne w Uściu Solnym

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNY KURS OBSŁUGI KOMPUTERA ORAZ OBSŁUGI APLIKACJI BIUROWYCH

Osoby:

-  zamieszkałe i zameldowane na terenie gminy Szczurowa
-  pracujące pomiędzy 25. a 64. rokiem życia
-  posiadające status rolnika
-  z nikłą wiedzą lub znajomością obsługi komputera

„Komputer i Internet - nowoczesne umiejętności dla mieszkańców obszarów wiejskich”

Priorytet IX: Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach
Działanie: 9.5. „Oddolne Inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”

Institucja wdrażająca:
WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W KRAKOWIE

CZAS REALIZACJI KURSU:
1 listopada 2010 - 1 kwiecień 2011

MIEJSCE REALIZACJI KURSU:
gmina Szczurowa
budynek Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej

ORGANIZACJA KURSU:
Kursy odbywać się będą w 5 grupach 10-osobowych raz w tygodniu po 3 godziny

**Rekrutacja na kurs obsługi komputera odbywa się
w Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej
32-820 Szczurowa ul. Rynek 4, tel. 14 671 44 46, 517 224 534**

**Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółowymi informacjami dotyczącymi
naszego projektu na stronie www.gck-szczurowa.pl**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki
Urząd
Pracy
w Krakowie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki**

W roku szkolnym 1998/99 trzynastu uczniów klasy szóstej ukończyło szkołę podstawową i podjęło naukę w Zaborowie, gdzie od 1 września 1999 r. uruchomiono zamiejscowy oddział Publicznego Gimnazjum w Szczurowej. Była to pierwsza grupa uczniów kończących szkołę w ramach zreformowanego systemu oświaty, w wyniku którego szkoły ośmioklasowe stały się sześcioklasowymi.

Historia szkoły w Woli Przemyskiej (7)

W lutym 1990 r. uległo likwidacji Państwowe Przedszkole w Woli Przemyskiej, a klasę „zerową” przyłączono do szkoły. Zajęcia w oddziale przedszkolnym prowadziła Józefa Sulka. Rozpoczęła działalność stołówka szkolna, z której korzystały dzieci przedszkolne i szkolne. Aktywnie w pracę stołówki włączyli się rodzice, dostarczając niezbędne artykuły spożywcze: ziemniaki, jarzyny, nabiał. Dzięki temu koszt obiadów był niewielki.

Tradycyjnie w każdym roku szkolnym odbywały się wycieczki krajoznawczo-turystyczne, których organizatorem była Elżbieta Polak. W tradycję szkoły weszły również coroczne bale choinkowe dla dzieci organizowane przez rodziców. Szkoła współpracowała ze środowiskiem, biorąc udział w różnych akcjach

i imprezach, podczas których prezentowano dorobek artystyczny placówki.

Zespół Folklorystyczny „Wolanie” w 1991 r. zdobył pierwsze laury. Zajął trzecie miejsce w prezentacjach majowych w Bochni. W 1994 r. z inicjatywy szkoły odbył się I Przegląd Szkolnych Zespołów Folklorystycznych Gminy Szczurowa. Od tej pory szkoła stała się organizatorem corocznych przeglądów.

W roku szkolnym 1998/99 trzynastu uczniów klasy szóstej ukończyło szkołę podstawową i podjęło naukę w Zaborowie, gdzie od 1 września 1999 r. uruchomiono zamiejscowy oddział Publicznego Gimnazjum w Szczurowej (dyrektorem tej szkoły został Marek Antosz, absolwent wolskiej podstawówki z roku 1982). Była to pierwsza grupa uczniów kończących szkołę w ramach zreformowanego systemu oświaty: Jarosław Antosz, Łukasz Bieniek, Katarzyna Gajos, Konrad Janeczek, Łukasz Kałuża, Damian Kłos, Sylwester Kostrzewa, Damian Kozioł, Magdalena Kurtyka, Mirosław Łucarz, Dominika Morawiec, Jerzy Morawiec, Bernadeta Nowak. W gimnazjum weszli oni w skład klasy Ia, której wychowawczynią została mgr Grażyna Antosz.

Ostatni absolwenci ośmioklasowej szkoły podstawowej ukończyli naukę w roku szkolnym 1999/2000: Renata Antosz, Wiesław Czaja, Iwona Gulik, Weronika Gwóźdź, Marek Krupa, Barbara Kukielka, Sławomir Małocha, Łukasz Morawiec, Andrzej Tracz. W roku szkolnym 2003/04 naukę rozpoczęło osiemdziesięciu uczniów. Grono nauczycielskie tworzyli: Krystyna Szczepanek – dyrektor szkoły, Danuta Małocha, Anna Kotniewicz, Stanisława Bernady, Agnieszka Kompe, Elżbieta Polak, Beata Mężczyzna, Elżbieta Stec, Anatolij Rapicki. Był to ostatni rok szkolny, w którym funkcję dyrektora sprawowała pisząca te słowa. Od 1 września 2004 r., po trzydziestu sześciu latach pracy pedagogicznej, przeszłam na emeryturę. Za całokształt pracy dydaktyczno-wychowawczej zostałam odznaczona przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej przyznany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

KRYSTYNA SZCZEPANEK

Źródło opracowania: *Kronika szkoły w Woli Przemyskiej*.



Rok 2002. Uroczystość przekazania nowych komputerów.

Gdy kończyła szczurowską podstawówkę, nawet nie wyobrażała sobie, że w jej życiu może spełnić się tak niewiarygodny scenariusz. A przecież doskonale pamięta, jak we wrześniu 2000 r. obawiała się, że nie poradzi sobie w krakowskim liceum.

Lapidaria amerykańskie (10)

Człowiek może osiągnąć bardzo dużo, czasem niewyobrażalnie wiele. Jeżeli jednak ktoś myśli o karierze naukowej a mieszka w wioskach naszych okolic, musi pójść w ślady Odyseusza, który wyruszył w świat pod pretekstem wojny, a tak naprawdę znalazł sposób na inny styl życia, na pochwylenie czegoś, co powszechnie jest uważane za nieosiągalne.

W marcu 2008 r. w polskich miastach uniwersyteckich pojawili się dwaj Amerykańscy naukowcy – dziekan Wydziału Biochemii i Biologii Molekularnej Uniwersytetu Chicagowskiego prof. Anthony Kossiakoff oraz mający polskie korzenie prof. Zygmunt Derewenda z Uniwersytetu Virginia w Charlottesville. Przeprowadzali rozmowy z wytypowanymi wcześniej studentami, mającymi szansę wzięcia udziału w programie wymiany naukowej pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonymi. Brali pod uwagę oceny z egzaminów, ukończone kursy, zdobyte doświadczenie i osiągnięcia naukowe. Z całego kraju wybrali czternaście osób, w tym siedem do pracy na University of Chicago, jednej z najbardziej prestiżowych uczelni świata, gniazda noblistów – aż 85 pracowników tegoż uniwersytetu otrzymało nagrody Nobla, najwięcej spośród wszystkich uczelni Ameryki. W wąziutkim gronie wyłuskanych spośród polskiej braci studenckiej znalazła się Małgorzata Dobosz ze Szczurowej.

– Gosię zapamiętałam jako bardzo zdolną, bardzo pracowitą uczennicę – mówi Grażyna Zdunek, emerytowana nauczycielka rosyjskiego w szczurowskiej podstawówce. – Od dziecka miała predyspozycje do języków obcych, co w połączeniu z jej niesamowitą pracowitością zaowocowało znakomitymi efektami. W 1999 r. jako siódmoklasistka została laureatką etapu wojewódzkiego i finalistką etapu centralnego Konkursu Języka Rosyjskiego, a rok później także wojewódzką finalistką Konkursu Chemicznego oraz Biologicznego.

Współcześnie w środowiskach nawet bardzo odległych od dużych miast emblematy wiejskości coraz bardziej zamieniają się w elementy podmiejskości. Zanika mit prowincji z jego pozytywnymi i negatywnymi cechami. W dodatku sama świadomość mitu przekreśla wszelką mityczność, a w głowach młodych ludzi kłębią się pomysły, których realizacja może ogromnie zmieniać środowisko, w którym mieszkają – w nielicznych przypadkach nawet zmieniać świat.

Gosia (na University of Chicago znana jako Malgorzata lub Margaret) to sympatyczna szatynka, jakich wiele na ulicach polskich i amerykańskich miast, lecz jej przeciętność jest pozorna, albowiem znika szybko niczym mgła rozwiewana przez wiatr, gdy wsłuchujemy się w jej słowa: – *Laboratorium mieści się na terenie Uniwersytetu w południowej części Chicago, w dzielnicy Hyde Park. Nasz zespół oprócz mnie tworzą dwie Polki, Amerykanin i Włoch oraz prof. Robert Keenan, który jest naszym szefem. Przeprowadzamy badania z zakresu biochemii i biologii molekularnej, w szczególności interesuje nas proces transportu pewnej nielicznej grupy białek od miejsca ich produkcji do dokładnie*



Gosia Dobosz na kampusie Uniwersytetu Chicagowskiego.

określonego miejsca w komórce, gdzie dopiero mogą spełniać swoją funkcję. Do tej pory wiadomo jedynie, że białka te są rozpoznawane przez inne specyficzne białko (nazwijmy je dla uproszczenia białkiem „A”), jednakże sam mechanizm transportu nie jest jak dotąd poznany. Dlatego też białko „A” poddajemy krystalizacji w obecności innych czynników, które przypuszczalnie mogą być zaangażowane w omawianym procesie. Potem w te małe kryształki białka strzelamy promieniami RTG. Na podstawie uzyskanych danych możemy się dowiedzieć, jak wygląda struktura białka oraz zrozumieć przebieg całego procesu. Jego dokładne poznanie pozwoli bowiem na spożytkowanie w medycynie. To ciężka i żmudna praca, często od dziesięciu do szesnastu godzin na dobę, czasami nawet siedem dni w tygodniu – w zależności od potrzeb. Nie można

przecież przerwać rozpoczętego procesu tylko dlatego, że na zegarze jest już 15.00 czy 16.00. Ponadto w nauce często jest tak, iż pożądanych wyników nie dostaje się od razu, lecz na przykład po roku mozolnej pracy. Jest dużo niewiadomych i nigdy nie wie się do końca, co może mieć znaczenie, a co nie. Dlatego przetestowanie wszystkich potencjalnych możliwości zajmuje mnóstwo czasu. Tym różni się badanie naukowe od zajęć w laboratorium na uczelni, gdzie dostaje się dokładny przepis, jak coś zrobić i zawsze wiadomo że „wyjdzie”.

Ludzie deklarują się według własnych zamierzeń, zdolności i temperamentu, a do innych należy odpowiedź na pytanie, czy chcą z nimi przestawać. Jeżeli odpowiedź jest twierdząca, to pozostaje kwestia pośredniości lub bezpośredniości, która z kolei jest uzależniona od realnych możliwości, czasu i przestrzeni. Kontakt z innym człowiekiem często pozostawia ślad w pamięci. Jest on tym trwalszy, im większą indywidualnością jest ów człowiek napotkany na drodze życia.

Po rocznym pobycie w Stanach Gosia powróciła na Uniwersytet Jagielloński, lecz tylko po to, żeby obronić pracę magisterską. Wykorzystała w niej amerykański dorobek badawczy. Egzamin przeprowadzono w języku angielskim w obecności prof. Kossiakoff'a, który specjalnie w tym celu przyleciał do Polski.

– *Gdy kończyłam szczurowską podstawówkę, nawet nie wyobrażałam sobie, że w moim życiu może spełnić się tak niewiarygodny scenariusz. Jednak można dużo osiągnąć. Potrzeba tylko dużo pracy i uporów. A przecież doskonale pamiętam, jak we wrześniu 2000 r. obawiałam się, że nie poradzę sobie w krakowskim V Liceum Ogólnokształcącym im. Augusta Witkowskiego, w klasie o profilu biologiczno-chemicznym, w której przedmioty wiodące wykładane były przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szczególnie na początku czułam się wyobcowana. Przyczyna obaw nie tkwiła w ogromie wiedzy, jaką trzeba było wchłaniać każdego dnia, lecz po części w moim statusie materialnym. Większość uczniów to były dzieci wykładowców akademickich, prawników, lekarzy. Ja należałam do tych niewielu, których nie było stać na zagraniczne wojaże, spotkania w drogich restauracjach, po prostu na szastanie pieniędzmi. Gdy zdałam maturę, pragnęłam studiować farmację na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale podobno zabrakło mi jednego punktu, aby się dostać. Był to dla mnie wielki szok, gdyż w moim odczuciu byłam bardzo dobrze przygotowana do egzaminu wstępnego. Niestety, po ogłoszeniu wyników nie pozwolono mi na wgląd do testowej karty odpowiedzi. Myślałam wówczas o tym, co się stało, jako o swojej największej życiowej porażce: jak to możliwe, że będąc jedną z najlepszych uczennic w renomowanym liceum, nie dostałam się na wymarzony kierunek studiów? Czy to przypadek, czy też przeznaczenie? Podjęłam więc studia na Wydziale Chemii UJ, początkowo bez większego przekonania, jednak z biegiem czasu z co-*



Uniwersytet Chicagowski.

raz większą pasją nie tylko do samego przedmiotu, lecz także do badań naukowych. Cztery lata później okazało się, że „moja największa życiowa porażka” okazała się najwyższą wygraną na loterii życia. Stałam bowiem przed szansą wyjazdu do Stanów Zjednoczonych na roczne stypendium naukowe.

Polacy to ponoć głównie humaniści. Należą do narodów, które w przeciwieństwie do kultury Zachodu, gdzie ceni się „mędrca szkiełko i oko”, przejawiają większą skłonność do „czucia i wiary”. Tak rozumiana antyzachodniość ma dodatkowy podtekst – w naszym kraju rządzi inny duch niż na przykład w Stanach Zjednoczonych. Anglicy, Niemcy, Holendrzy uchodzą za narody niemetafizyczne. To oni przed kilkuset laty zbudowali fundamenty kraju, który później rozpostarł się na wielkiej przestrzeni pomiędzy Nowym Jorkiem i San Francisco. Anglia to ojczyzna myśli analitycznej z jej niechęcią do metafizycznych dociekań. Tam długo dominowała filozofia o nastawieniu empirystycznym. Inność mieszkańców Ameryki w porównaniu z Polakami, Słowakami czy Ukraińcami jest pokłosiem zwyczajstwa myśli Europy Zachodniej na nowym kontynencie.

Jest połowa października 2010 r. Za oknem niewielkiego chicagowskiego mieszkanka na trzecim piętrze widok na mały skrawek zieleni między budynkami. W jego centrum rośnie magnolia. Gosia codziennie spędza długie godziny przy biurku. Przygotowuje się do dwóch ciężkich egzaminów, które mogą jej otworzyć drogę do studiów doktoranckich. Gdy uda się je zdać, na którejś z elitarnych amerykańskich uczelni spędzi kolejne pięć-sześć lat. Na półce z książkami kilka egzemplarzy „Nature”, najstarszego i najbardziej prestiżowego czasopisma naukowego świata. W jednym z nich artykuł o wynikach badań sześciuosobowego zespołu z University of Chicago pt. „The structural basis of tail-anchored membrane protein recognition by Get3” – i nazwisko Malgorzata Dobosz.

MAREK ANTOSZ

Pogoda zaczyna się psuć, nadchodzi pora deszczowa. Od samego rana silny wiatr pustynny tak sypie piaskiem w oczy, że nie można patrzeć. Co jakiś czas ulewny deszcz, wieje wiatr, nic nie widać. Silnie wzburzone morze tak ryczy, że nie daje w nocy spać. Nasz namiot rusza się od wichru, czekamy, kiedy się nam zwali na głowy.

Ja, żołnierz-tułacz (19)

23 listopada 1940 r. W związku z tym, że wczoraj ukończyliśmy prace przed południem, dzisiaj cały dzień mamy wolny. Po południu wypłata żołdu i przegląd lekarski. Tej nocy „makaroniarze” nas odwiedzili, ale dopiero nad samym ranem. Przez kilka dni nie przylatywali, dopiero dzisiaj. Może na Aleksandrii chcieli się pomścić za Karitę, którą im Grecy odebrali w piątek, wypędzając ich daleko poza miasto, zabierając do niewoli batalion żołnierzy oraz bardzo dużo sprzętu wojennego. Szukali więc szczęścia u nas w niedzielę rano o 4.30. Dwa razy bombardowali Aleksandrię i okolicę, lecz za każdym razem artyleria przeciwlotnicza ich przepędzała. Bomby, które zrzucili, spadły na dzielnicę arabską, a nie na obiekty wojskowe. Prawdopodobnie strącono cztery maszyny – wiadomość ta nie została oficjalnie potwierdzona. Mielśmy piękny widok w czasie bombardowania, gdy artyleria i reflektory szukały ich po niebie. Odlecieli dopiero o godz. 5.00, gdy zaczęło się rozwidniać.

24 listopada 1940 r. Pięciu z kompanii pojechało na przepustkę do Aleksandrii a dziesięciu na koncert do dowództwa brygady. Reszta kompanii poszła na nabożeństwo. Po południu dziesięciu z nas pojechało na mecz do Aleksandrii, który grała drużyna naszej brygady z drużyną ormiańską. Gra nie była zbyt ciekawa z powodu słabego przeciwnika, jakim okazali się Ormianie. Wynik 9:0 dla nas. Po meczu niektórzy wrócili dopiero o 22.00, a jeden nawet 10 minut przed pobudką. Z tego powodu na drugi dzień była przykra odprawa.

25 listopada 1940 r. Po wczorajszym meczu niezbyt dobrze się czułem, ale wstałem do zajęć jak zwykle punktualnie. Bez względu na to, jak ktoś się wieczorem bradziaży i jak późno idzie spać, rano wstaje normalnie do zajęć. Cały dzień pracowaliśmy w rejonie naszych schronów. Tej nocy nalotów nie było.

26 listopada 1940 r. Oprócz pracy na przedpolu żadnych ważniejszych wydarzeń.

27 listopada 1940 r. Dzisiaj jest kolejka naszej kompanii na przepustkę, więc z naszej drużyny pojechało dwóch kaprali. W dzisiejszym komunikacie znowu dowiedzieliśmy się o nowych sukcesach greckich w Albanii. Jeden oddział grecki przedostał się na tyły wojsk włoskich i zniszczył linie komunikacyjne, odcinając Włochów walczących na froncie. Jeden batalion grecki, który zapuścił się w góry, zabrał do niewoli cały ich batalion. Dzisiejszej nocy nalotów nie było.

28 listopada 1940 r. Pogoda zaczyna się psuć, nadchodzi pora deszczowa. Od samego rana silny wiatr pustynny tak sypie piaskiem w oczy, że nie można patrzeć. Co jakiś czas ulewny deszcz, wieje wiatr, nic nie widać. Silnie wzburzone morze tak ryczy, że nie daje w nocy spać. Nasz namiot rusza się od wichru, czekamy, kiedy się nam zwali na głowy. Dopiero teraz pustynia daje nam się we znaki. Noce są bardzo zimne, do spania musimy ubierać swetry i przykrywać się dwoma kocami. Działań lotniczych dzisiaj też nie było. „Makaroniarze” dali nam wreszcie spokój.

29 listopada 1940 r. Dzisiaj jest święto podchorążych, więc wszyscy podchorążowie poszli do kasyna oficerskiego na wspólny obiad. Kompania pracowała przed południem na przedpolu. Po południu – wyszkolenie strzeleckie, prowadzenie ognia ze schronu.

30 listopada 1940 r. Cały dzień porządkowanie rejonu, mycie się, bo kąpiel w morzu jest już niemożliwa. Po południu wypłata żołdu. Dzisiaj jeden z kolegów, Andrzej, obchodzi imieniny, więc wieczorem cały pluton popija do 23.00. Dzisiejszym rozkazem został awansowany do stopnia kapitana dowódca 6. kompanii por. Rojek Rawicz i były dowódca 4. kompanii ppor. Pawlak do stopnia porucznika. Z tego powodu 6. kompania wiwatowała do późnej nocy.

1 grudnia 1940 r. Od dzisiaj wolno nosić długie spodnie w służbie i poza nią. Powód – zimne poranki i wieczory. Przed południem kompania poszła na nabożeństwo do batalionu, bo nasz kapelan pojechał do szpitala. Po południu poszedłem z kapralem Walickim do pierwszego pułku, do kolegów. Przy okazji dowiedziałem się, że jest w pierwszym pułku sierżant Piotrowski, który był dowódcą sąsiedniej strażnicy Druja, w batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza Słobudka, przed wojną na granicy łotewskiej. Bardzo dobry mój znajomy. Niestety, nie mogłem się z nim zobaczyć, był na przepustce w Aleksandrii. Spotkam się z nim w niedzielę za tydzień. Wróciliśmy około 19.00, a przepustki mieliśmy do 18.00, więc następnego dnia zostaliśmy wezwani na rozmowę służbową do dowódcy kompanii.

TADEUSZ MAJ

Na podstawie tekstu

„Wspomnienia wojenne z lat 1939-1945”



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Realizacja projektu
Zmieniamy wizerunek Koła Gospodyń Wiejskich w Szczurowej i Rzezawie
i skutecznie promujemy tradycje

Fundusze europejskie
W ramach zacieśniania współpracy pomiędzy Kołami Gospodyń Wiejskich

Tradycja i młodość

Od sierpnia br. Nadwiślańska Grupa Działania „E.O. Cenoma” realizuje dwuletni projekt „Tradycja otwarta na młodość”, który ma na celu rozwój i pobudzenie do działania Kół Gospodyń Wiejskich ze Szczurowej i Buczkowa (gm. Rzezawa). Środki na ten cel zostały pozyskane z Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Wynoszą 88 proc. całości projektu, natomiast 12 proc. zostanie pokryte przez samorządy Szczurowej i Rzezawy.

We wrześniu powołano do działania trzy sekcje – filmową, książkową i internetową. Tworzą je dziesięcioosobowe grupy wolontariuszy z gimnazjów w Szczurowej, Zaborowie, Dąbrówce oraz Rzezawie. Każda z sekcji ma przypisane określone zadania do realizacji podczas warsztatów. W grupie filmowej warsztaty obejmowały szkolenie z nagrywania materiałów wideo, kompozycji, obsługi programów do obróbki filmów oraz montażu. W grupie strony internetowej przeprowadzono szkolenie z zasad projektowania, budowania i administrowania stron internetowych. Grupa projektowania i tworzenia książki kucharskiej zapoznała się z zasadami projektowania książek i czasopism, składem, łamaniem wydawnictw, zbieraniem materiałów dziennikarskich, wykonywaniem i obróbką fotografii.

W ramach zacieśniania współpracy pomiędzy Kołami Gospodyń Wiejskich projekt przewiduje przeprowadzenie dwóch imprez. Pierwszą będzie spotkanie andrzejkowe przy muzyce ludowej i odbędzie się w szczurowskiej sali tańca. Druga zaplanowana jest na kwiecień 2011 r. Wówczas nastąpi podsumowanie projektu, będzie to także okazja do promocji wydanej przez KGW książki kucharskiej.

GCK Szczurowa

Kronika żałobna

ODESZLI SPOŚRÓD NAS (01.07.2010 – 15.10.2010)

Joanna Adamczyk	ur. 1919 r.	zam. Szczurowa
Andrzej Cholewka	1961 r.	Strzelce Wielkie
Władysława Cicha	1922 r.	Strzelce Małe
Zofia Ciupka	1928 r.	Wola Przemysłowska
Bronisław Gadowski	1928 r.	Uście Solne
Mieczysław Stanisław Jabłoński	1943 r.	Barczków
Maria Jesionka	1932 r.	Popędzyna
Maria Kozak	1927 r.	Barczków
Antoni Lupa	1930 r.	Pojawie
Marianna Macias	1928 r.	Szczurowa
Stefania Mazur	1929 r.	Niedzieliska
Józef Młynarczyk	1932 r.	Strzelce Wielkie
Julian Młynarczyk	1926 r.	Strzelce Wielkie
Irena Moskal	1922 r.	Górka
Katarzyna Napieracz	1926 r.	Wrzępia
Anna Nowak	1931 r.	Szczurowa
Józef Oleksy	1927 r.	Wola Przemysłowska
Helena Plebanek	1920 r.	Uście Solne
Franciszek Repeta	1930 r.	Strzelce Wielkie
Julia Skura	1936 r.	Rajsko
Zofia Swornowska	1928 r.	Rajsko
Stefania Wilk	1934 r.	Strzelce Wielkie
Zofia Zajac	1930 r.	Szczurowa
Józef Żurek	1938 r.	Rudy-Rysie
Władysław Żurek	1920 r.	Strzelce Wielkie



Chalupa kryta strzechą w Woli Przemyskowskiej-Zamłyniu, lata 30. XX w. Fot. ks. Alojzy Młyniec.

Z policyjnego notatnika

30 czerwca. Kradzież dokumentów i 1500 zł z samochodu zaparkowanego w centrum Szczurowej. Nieznany sprawca skorzystał z faktu, iż kierowca zapomniał zamknąć drzwi pojazdu.

3 lipca. Dołęga. Samochód ciężarowy volvo, kierowany przez mieszkańca gminy Dębno, zahaczył górną część ładunku przewożonego na kontenerze za przewody trakcji telekomunikacyjnej, w wyniku czego doszło do ich zerwania. Szkodę poniosła Telekomunikacja Polska S.A.

7 lipca. Szczurowa. Na ul. Krakowskiej w nietypowy sposób doszło do uszkodzenia zaparkowanego na poboczu osobowego volkswagena. Z przyczepy przejeżdżającej ciężarówki wysypało się na niego kruszywo, które, jak ustalili funkcjonariusze policji, było w niewłaściwy sposób zabezpieczone podczas transportu.

14-15 lipca. Usiłowanie kradzieży w Woli Przemyskowskiej. W nocy sprawca włamał się do garażu, w którym znajdował się samochód. Prawdopodobnie został spłoszony. Właściciel stwierdził, że nic nie zginęło.

20-21 lipca. W nocy niedaleko Wrzępi skradziono kabel telefoniczny. Telekomunikacja Polska S.A. wyceniła straty na 3 tys. zł.

22 lipca. Jadąca przez Wrzępię ciężarówka, kierowana przez mieszkańca Krakowa, na łuku drogi wpadła do rowu. Pojazd został uszkodzony.

23 lipca. Zaborów. Kierujący samochodem osobowym opel calibra mieszkaniec gminy Szczurowa, jadąc z nadmierną prędkością, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w stodołę. Poważnie uszkodzony został budynek gospodarczy oraz przód samochodu.

30 lipca. Rylowa. Mieszkaniec gminy Szczurowa, jadąc zbyt szybko osobowym volkswagenem, zjechał

na przeciwny pas ruchu. Doszło do czołowo-bocznego zderzenia z ciężarowym mercedesem, kierowanym przez mieszkańca gminy Dukla.

4-5 sierpnia. Nocna kradzież przewodu telekomunikacyjnego we Wrzępi. Tym razem szkody wyniosły 1350 zł.

14 sierpnia. Szczurowa. Kierowca volkswagena polo, mieszkaniec naszej gminy, nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze i najechał na zaparkowane audi należące do krakowianina. Audi zostało poważnie uszkodzone.

29-30 sierpnia. Kolejna kradzież kabla telefonicznego. Tym razem w granicach administracyjnych Szczurowej łupem złodziei padło 400 m – szkody oszacowano na 3 tys. zł.

10 września. Zbyt wąska okazała się droga z Rudy-Rysia w kierunku Przyborowa. Na prostym odcinku, tuż przy granicy gminy wpadł do rowu i został uszkodzony samochód scania z naczepą. Kierowca zeznał, iż przyczyną zdarzenia była próba uniknięcia kolizji z wymijanym ciężarowym volvo. Personaliów kierowcy volvo nie udało się ustalić, ponieważ samochód się nie zatrzymał.

26 września. Rząchowa. Kierujący osobowym volkswagenem golfem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, który znalazł się w przydrożnym rowie.

1 października. Zaborów. Nieletni motorowerzysta wjechał na skrzyżowaniu pod samochód osobowy renault, w wyniku czego doznał obrażeń ciała.

5 października. Rano na prostej drodze z Zaborowa do Włoszyna pod kołami renaulta megane zginęła młoda sarna, która nagle wyskoczyła z łąki na jezdnię. Uszkodzeniu uległ przód samochodu.

50-lecie pożycia małżeńskiego

fotokronika



SPRAWDŹ WAŻNOŚĆ DOWODU REJESTRACYJNEGO I ODWIEDŹ NASZĄ STACJĘ KONTROLI

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW W SZCZUROWEJ
ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
SPRAWDZANIE AMORTYZATORÓW BEZPŁATNE**



**Czynne: 7.00 – 17.00
Sobota: 8.00 – 14.00**

STACJA OFERUJE PONADTO USŁUGI

W ZAKRESIE NAPRAW MECHANICZNYCH POJAZDÓW:

- REMONTY ZAWIESZEŃ
- REGULACJE GEOMETRII UKŁADU JEZDNEGO
- REGULACJE ZBIEŻNOŚCI KÓŁ
- NAPRAWY SILNIKÓW
- WYMIANY OLEJU

UWAGA!!! PRZY ZAKUPIE OLEJU WYMIANA GRATIS

W OFERCIE POSIADAMY OLEJE RENOMOWANYCH FIRM:

MOBIL, SELENA, USMAX, LOTOS, PKN ORLEN

- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

FIRMA PROWADZI RÓWNIEŻ DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE:

- KASACJA (ZŁOMOWANIE POJAZDÓW) - ODBIÓR BEZPOŚREDNIO U KLIENTA
- ODKUP POJAZDÓW UŻYWANYCH - PŁATNE GOTÓWKĄ
- WYCENA SAMOCHODÓW (TAKŻE U KLIENTA)
- UBEZPIECZENIA: PZU, NORDEA, DAEWOO

- ☑ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH DO 3,5t.
- ☑ CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
- ☑ MOTOCYKLI
- ☑ POJAZDÓW ZASILANYCH GAZEM
- ☑ SAMOCHODÓW SPROWADZANYCH Z ZAGRANICY
I REJESTROWANYCH W POLSCE PO RAZ PIERWSZY
- ☑ SAMOCHODÓW PO KOLIZJI DROGOWEJ
- ☑ POJAZDÓW SKIEROWANYCH PRZEZ POLICJĘ

SZCZUROWA, ul. Rynek, tel. (0 14) 671 35 65

**Pomoc Drogowa ASSISTANCE 24h
0 603 582 048**

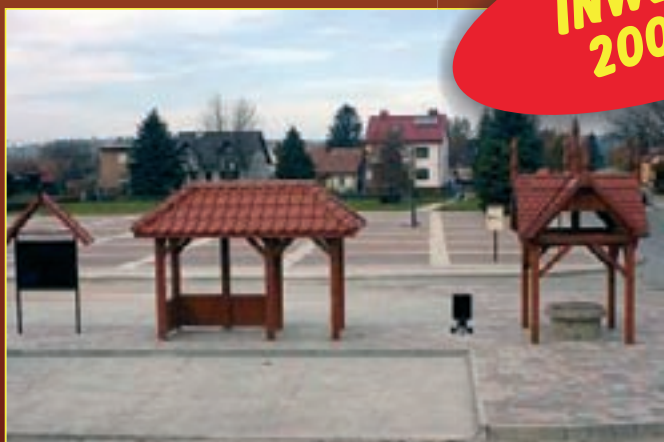


Odnowiony budynek GCKCiS w Szczurowej.



Hala sportowa w Zaborowie.

**INWESTYCJE
2006-2010**



Rynek w Uściu Solnym.



Centrum Szczurowej.



Drogi i chodniki

W ciągu minionych czterech lat na terenie gminy wykonano remonty wraz z ułożeniem nawierzchni na **58 km dróg gminnych i wewnętrznych, odbudowano 2 mosty, wybudowano 11 parkingów. Powstało blisko 10 km chodników** w większości przy drogach wojewódzkich i powiatowych wraz z niezbędną kanalizacją. Wyremontowano też ponad 12 km dróg do kompleksów pól.



Budowa nowej nawierzchni drogi przy przedszkolu komunalnym w Szczurowej.



Zmodernizowany odcinek drogi gminnej Księża Kopacze-Kwików.



Strzelce Wielkie. Jedna z dwóch dróg, na które gmina uzyskała dotacje z rządowego programu odbudowy (tzw. „schetynówek”).



Niedzielska. Nowy chodnik z kanalizacją deszczową przy drodze wojewódzkiej.



Budowa parkingu przy Urzędzie Gminy w Szczurowej.

Wodociągi w całej gminie

Dużym sukcesem samorządu, biorąc pod uwagę znaczne rozproszenie zabudowy oraz duże odległości między 21 miejscowościami i blisko 60 przysiółkami, było **wybudowanie 87 km magistrali i sieci wodociągowych wraz z 800 przyłączami wodociagowymi** w Uściu Solnym, Barczkowie, Popędzynie, Górcie, Dąbrówce Morskiej, Niedzielskach, Rząchowej, Szczurowej-Brzezinkach i części Dołęgi. Dzięki czemu zakończone zostało kompleksowe wodociagowanie gminy. Wybudowano również dwie dodatkowe studnie głębinowe i zmodernizowano stację uzdatniania wody w Szczurowie.



Prace przy budowie przyłącza wodociagowego w Górcie.



Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Lwowskiej w Szczurowej, w ramach której podłączono do oczyszczalni ponad 70 budynków mieszkalnych.

Gmina przygotowała dokumentację techniczną i pozyskała prawie 10 mln zł z Funduszu Spójności na rozbudowę oczyszczalni ścieków, budowę kanalizacji ciśnieniowej na ul. Krakowskiej i magistralę wodociagową przez Wisłę do nowoczesnej stacji uzdatniania wody na Nidzie umożliwiającą dywersyfikację zaopatrzenia gminy w wodę.

Odnowione centra wsi

Nowoczesne, atrakcyjne centra wsi, czyli miejsca do odpoczynku, relaksu, aktywizacji mieszkańców, organizacji uroczystości i innych ważnych wydarzeń gminnych z brukowanymi placami, alejkami spacerowymi, drewnianymi studniami i altanami, stylowymi ławkami, placami zabaw oraz oświetleniem zmieniały oblicza naszych „małych ojczyzn”. Wybudowane je najpierw w Szczurowej, Zaborowie, Uściu Solnym i Ryłowej, a następnie w Strzelcach Wielkich, Barczkowie, Strzelcach Małych i Rudy-Rysiu. Zakończono przygotowania pod takie same inwestycje we Wrzępi, Niedzielskach i Dołęgi.



Centrum Szczurowej z monitoringiem i bezprzewodową siecią internetową, tzw. „hot-spotem”.



Przebudowana płyta rynku z elementami małej architektury, nowym przystankiem i oświetleniem w Uściu Solnym.



Odnowione centrum Zaborowa.



Zagospodarowane centrum wsi Strzelce Małe wraz z elementami małej architektury, stylową studnią, oświetleniem i placem zabaw dla dzieci.



Odnowione centrum Barczkowa.

**Gmina bezpieczna
i przychylna mieszkańcom**



Rozbudowany i zmodernizowany Ośrodek Zdrowia w Szczurowej.



Gabinet rehabilitacji w Szczurowej.

W uruchomionym od stycznia 2008 roku publicznym ośrodku poza podstawową opieką zdrowotną można korzystać z nowoczesnych i w pełni wyposażonych gabinetów rehabilitacji oraz niepublicznego zespołu gabinetów specjalistycznych.



Stacja Ratownictwa Medycznego wraz z karetką została uruchomiona w wyremontowanych i przystosowanych przez gminę pomieszczeniach obok Publicznego Ośrodka Zdrowia w Szczurowej. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy z Zarządem Powiatu Brzeskiego, który m.in. dofinansował zakup karetki.

Gmina inwestowała również w poprawę bezpieczeństwa mieszkańców finansując prace wykończeniowe pierwszego piętra budynku posterunku policji, zakupując komputery i niezbędne wyposażenie.



Uroczyste przekazanie samochodu kia cee'd oraz radaru prędkości dla potrzeb Posterunku Policji w Szczurowej.

Zakup 6 samochodów strażackich, w tym 3 nowoczesnych ratowniczo - gaśniczych lekkich samochodów ford transit dla OSP Strzelce Małe, OSP Wrzępia i OSP Wola Przemysłowa-Natków oraz sprzętu bojowego dla wszystkich 16 jednostek strażackich z gminy.



Przekazanie samochodu strażackiego dla jednostki OSP Wola Przemysłowa-Natków i remonty dwóch remiz.



Rozbudowana, ocieplona z pomocą środków WFOS remiza OSP w Ryłowej wraz z zagospodarowaniem terenu wokół obiektu.



Wyremontowana remiza OSP w Szczurowej wraz z nową kotłownią i nowo otwartym centrum kształcenia przez Internet, które z pomocą środków europejskich wyposażono w niezbędny sprzęt komputerowy.



Zmodernizowano remizę OSP w Zaborowie poprzez remont dachu, kominów na budynku, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej wraz z bramą garażową, malowanie pomieszczeń.



Zakupiony samochód strażacki dla OSP w Kwikowie przed odnowioną strażnicą.



W budynku remizy OSP w Strzelcach Wielkich wykonano remont i ocieplenie ścian zewnętrznych wraz z salą widowiskową i toaletami. Wykonano również remonty bieżące w budynku Domu Ludowego.



Odnowiona remiza we Wrzępi, gdzie OSP otrzymała nowy samochód strażacki.



Wykonano również remont i modernizację budynku remizy OSP w Strzelcach Małych.



Dom Strażaka i wyremontowana biblioteka w Dołędzie wraz z zadaszoną stylową studnią. Wykonano również remont dawnej szkoły.



Uroczyste przekazanie samochodu dla jednostki strażackiej Uście Solne podczas obchodów 120 lecia OSP.



Zajęcia świetlicowe w wyremontowanym budynku remizy w Rajsku.

Inwestowanie w młode pokolenie

Szczególnie dużo uwagi poświęcał samorząd placówkom oświatowym.



Wyremontowana z termomodernizacją szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum, dobudowany oddział przedszkolny i nowa hala sportowa w Szczurowej.



Zmodernizowana Szkoła Podstawowa w Strzelcach Wielkich z zaadoptowanymi pomieszczeniami pracowni komputerowej.



Zmodernizowana szkoła w Uściu Solnym.

W budynku szkolnym wymieniono stolarkę okienną, wykonano remont kotłowni, wybrukowano kostką wejście i część placu przed szkołą, wykonano nowe ogrodzenie, zmodernizowano sale szkolne oraz toalety na parterze i piętrze budynku, zakupiono nowe pracownice komputerowe i kilkanaście kompletów strojów dla uczniowskiego zespołu folklorystycznego.



Wybudowana i w pełni wyposażona hala sportowa wraz z zapleczem i dodatkowymi pomieszczeniami przy szkole podstawowej i gimnazjum w Zaborowie.



Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” podczas oddania hali w Zaborowie.



Wykonano gruntowny remont szkoły podstawowej i gimnazjum w Zaborowie, odnowiono elewację budynku, wymieniono instalację elektryczną i centralnego ogrzewania w sali gimnastycznej, zakupiono wyposażenie do sal lekcyjnych, nowe pracownice komputerowe, zabezpieczenia w pracowni językowej, zakupiono instrumenty muzyczne dla uczniów oraz sprzęt nagłaśniający.



Wyremontowany i zmodernizowany budynek byłej szkoły w Niedzieliskach zaadoptowany pod nową świetlicę – obok piętrowy budynek szkoły podstawowej.



Szkoła Podstawowa w Woli Przemyskiej po termomodernizacji i wymianie okien.



Kompleksowa termomodernizacja szkoły w Rudy-Rysiu wraz z zagospodarowaniem terenu pod nowe centrum wsi.

Adaptacja pomieszczeń w Strzelcach Małych pod potrzeby świetlicy wiejskiej oraz remonty w szkole filialnej.



Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z gminy uczestniczący w zajęciach dodatkowych w ramach pozyskanych przez gminę i dyrekcję szkół prawie 3 mln zł z Kapitału Ludzkiego. Szkoły wykorzystują również dotacje z różnych programów rządowych mające na celu rozwój edukacyjny uczniów.

Kultura, tradycja ludowa, sport



Zmodernizowany budynek Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej wraz z salą kinową, centrum informacji europejskie, „wioską internetową” i budynkami towarzyszącymi.

Dzięki środkom WFOŚ i gminy obiekty przeszły kompleksową termomodernizację wraz z wymianą stolarki, ogrzewania i nową elewacją. W budynku GCK uruchomiono „wioskę internetową”.



Odnowiony zabytkowy dwór w Szczurowej. We wnętrzach dworu, gdzie przed rokiem przeniesiona została biblioteka, wykonano również centralne ogrzewanie, wymieniono stolarkę okienną i drzwi, nowe podłogi oraz generalny remont pierwszego piętra.



Odnowiony zabytkowy dwór myśliwski w Strzelcach Wielkich.



Wykonano remont w budynku grodzkim, parkingi i chodnik do ośrodka zdrowia.



Termomodernizacja budynku wielofunkcyjnego poczty i telekomunikacji w Szczurowej.

Wykonany został również remont pomieszczeń Ośrodka Pomocy Społecznej, i modernizacja budynku zakładu gospodarki komunalnej.



Nowe parkingi przy Domu Ludowym w Pojawiu.

Zakupiono również wyposażenie i wykonano remonty Domów Ludowych w Strzelcach Małych i Woli Przemyskiej.

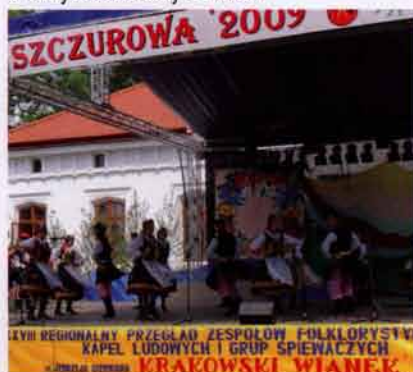


Nowy Dom Ludowy w Rząchowej.



Koncert Charytatywny w Strzelcach Wielkich.

W ramach programu Orlik+ wykonano renowację płyty boiska z odwodnieniem, zakupiono wiaty stadionowe, wykonano termomodernizację szatni sportowej i parking. Sportowcy wykonali ogrodzenie wokół boiska. Wybudowana kryta widownia z szatniami, zapleczem sanitarnym i dodatkowym boiskiem w Ryłowej, gdzie również wykonano prace remontowo-modernizacyjne w budynku świetlicy i siłowni.



Regionalny Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Kapel Ludowych „Krakowski Wianek”.



Uroczystość 20-lecia samorządu Gminy Szczurowa odbywająca się w hali sportowo-widowiskowej.



Gminny Przegląd Zespołów Folklorystycznych organizowany corocznie w Woli Przemyskiej.



Uroczystość Dnia Seniora w wyremontowanej szkole we Wrzępi.



Podpisanie przez wicemarszałka Romana Ciepiałę i wójta Mariana Zalewskiego umowy o dofinansowanie budowy infrastruktury społeczeństwa informacyjnego, służącego obsłudze mieszkańców drogą elektroniczną.



Kafejka internetowa w GCK w Szczurowej



Zawody sportowe w Publicznym Gimnazjum w Szczurowej.



Zawody kolarskie – Szczurowa '2009

Gmina dążąc do stworzenia właściwych warunków inwestowania, budownictwa, tworzenia terenów rekreacji nowelizuje aktualny plan zagospodarowania przestrzennego środkowej części gminy, wykupuje kilkadziesiąt hektarów gruntów oraz przyspiesza prace scaleniowe. Rada Gminy podjęła ważną uchwałę o przystąpieniu do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Oprac. UG Szczurowa
Fot. M. Antosz, M. Czesak, P. Madej, K. Solak.